Wydanie ABC

Numer nie jest antedatowany

Redakcja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 262-42, 262-43 tel. nocny zam. 200-75
Administracja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 274-44
Kantor ogłoszeń i prenumerat: ul. Bielowskiego l. 3 tel. 240-42
P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Przesyłka opłacona gotówką
CENA 10 gr.
Prenumerata: Z dostawą . . 2·75

Rok III. Lwów, czwartek 7 października 1937 r. Nr. 276

Nowe kredyty B. G. K.
usprawnią aktywność rzemiosła

Warszawa, 6. 10. (Tel. wł. — l. r.) Z początkiem bież. półrocza Bank Gospodarstwa Krajowego zmienił niektóre zasady stosowane przy udzielaniu kredytów rzemieślniczych, co ułatwi w znacznym stopniu rzemiosłu pełniejsze ich wykorzystywanie. Jak wiadomo, komunalne kasy oszczędności mają możność zaciągania w Banku Gosp. Kraj. specjalnych kredytów na finansowanie rzemiosła.

Pożyczki z tych funduszów udzielane są właścicielom warsztatów rzemieślniczych za zabezpieczeniem wekslowym. Wysokość ich sięgać może do 2 tys. zł. względnie do 4 tys. zł. na jeden warsztat rzemieślniczy w zależności od wyników gospodarczych. Dotychczas pożyczki te podlegały spłacie w okresie 6 kwartałów, a w wyjątkowych tylko wypadkach za zgodą Banku Gosp. Kraj. w 10 kwartałach.

Oprocentowanie pożyczek wynosiło 4 proc., z czego instytucja udzielająca kredytu przekazywała Bankowi 2 i pół proc. resztę, tj. półtora procent zatrzymywała dla siebie. Przyczyny, dla których kredyty rzemieślnicze były mało wykorzystywane, wynikały z zastrzeżeń, wysuwanych przez Komunalne Kasy Oszczędności co do wysokości przypadającej dla nich części oprocentowania, nie pokrywającej — ich zdaniem — własnych kosztów administracji i ryzyka.

Bank Gosp. Kraj. nie mogąc dokonać jeszcze dalszej obniżki otrzymywanego oprocentowania, przypadającego Bankowi w wysokości 2 i pół proc., pragnąc zaś umożliwić rzemiosłu i drobnemu przemysłowi pełniejsze zaspokajanie jego potrzeb kredytowych, zdecydował się po porozumieniu z miarodajnymi czynnikami podwyższyć oprocentowanie kredytu dla rzemiosła do 6 proc. W ten sposób instytucjom rozdzielczym przypada 3 i pół procent.

Wprawdzie podwyżka oprocentowania omawianych kredytów o 2 proc. dokonana została kosztem rzemiosła, jednak ma ono możność korzystania z pomocy kredytowej mimo wszystko na dogodniejszych warunkach od tych, jakie są stosowane na prywatnym rynku kapitałowym.

Jednocześnie Bank Gosp. Kraj. upoważnił instytucje rozdzielcze do przyznawania w większej ilości kredytów 10 kwartalnych, które dawniej udzielane były tylko w wypadkach wyjątkowych. Obecnie kredyty te mogą dochodzić do 50 proc. ogólnej sumy kredytów przyznanych.

Kontyngent kredytów rzemieślniczych wyznaczonych przez Bank Gosp. Kraj. na bież. rok wynosi 10 milionów zł. Kontyngenty te mają charakter rotacyjny, to znaczy w granicy sumy kredytów spłaconych. W ten sposób na przestrzeni jednego roku w ramach kontyngentu suma kredytów rzemieślniczych może być podwojona.

Jak widzimy z powyższych wyjaśnień zasady udzielania kredytów rzemieślniczych z funduszów Banku Gosp. Kraj. zostały bardziej przystosowane do potrzeb rzemiosła, wobec czego opinie o trudnościach względnie formalnościach stosowanych przy kredytach rzemieślniczych, nie znajdują uzasadnienia.

Echa strajków rolnych

Łódź, 6. 10. (Tel. wł.) Sąd okręgowy w Kaliszu na sesji wyjazdowej w Sieradzku rozpatrywał sprawę Romana Mieszały, Władysława i Józefa Matusiaków, Antoniego Wróbla i Władysława Dobrowolskiego, oskarżonych o udział w strajku chłopskim i o pobicie policjanta.

Po rozpoznaniu sprawy sąd skazał Mieszałę i Wł. Matusiaka na 3 lata więzienia, Józefa Matusiaka na 2 lata, a oskarżonych Wróbla i Dobrowolskiego na 8 miesięcy więzienia.

Nowy Targ, 6. 10. (Tel. wł.) Przed Sądem grodzkim w Nowym Targu odbyła się rozprawa przeciw działaczom Stronnictwa Ludowego, którzy w czasie strajku rolnego dopuścili się szeregu przekroczeń.

W wyniku rozprawy skazani zostali: Rapacz Stanisław i Ziober Franciszek z Raby Wyżnej — pierwszy na karę 7 miesięcy więzienia, a drugi na 5 miesięcy więzienia.

Min. Świętosławski u P. Prezydenta R. P.

Warszawa, 6. 10. (Tel. wł.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym P. Ministra W.R. i O.P. Prof. Wojciecha Świętosławskiego.

Audiencje u P. Premiera

Warszawa, 6. 10. (Tel wł.) Pan Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął dziś senatora gen. F. Zarzyckiego, a następnie delegację Komitetu obchodu 300-lecia Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Czeladzi w osobach pp. Grzegorza Sadowskiego, M. Koprzywy i W. Zielińskiego.

Na marginesie mowy Roosevelta
U.S.A. zrywa z zasadą neutralności

Waszyngton, 6. 10. (PAT). Pierwsze komentarze zarówno urzędowe, jak i półurzędowe, na temat wczorajszej mowy prezydenta Roosevelta, zgodnie uważają, iż mowa ta stanowi najdonioślejsze od dłuższego czasu oświadczenie w sprawie polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Jeden z wyższych urzędników departamentu stanu oświadczył: Dzień ten zapisze się w historii Ameryki i świata. Na uwagę zasługuje zbieżność w czasie przemówienia prezydenta, sformułowane w Genewie zaproszenie do odbycia konferencji 9 państw oraz wręczenie Włochom noty francusko-brytyjskiej. Roosevelt wybrał właściwy moment psychologiczny, aby nadać maksimum rozgłosu swym słowom.

W kołach, zbliżonych do rządu, podkreślają następujące punkty: Prezydent nie powiedział nic, coby się specjalnie wyróżniało od rozmaitych deklaracyj sekretarza stanu Hulla. Słowa jednak, użyte przez niego, są nieskończenie energiczniejsze i bardziej uderzające.

Podział ludzkości na dwie grupy: 10 proc. napastników i 90 proc. ludzi pokojowych, zawiera odrzucenie doktryny ustawy o neutralności. Podział ten świadczy, że prezydent uznaje, mimo wszystko, różnicę pomiędzy napastnikami i ofiarami w chwili ewentualnego regulowania rachunków lub na wypadek akcji, mającej na celu zahamowanie postępu „epidemii wojen".

Roosevelt przyznaje szczerze, że Ameryka nie jest faktycznie odosobniona, a użyte przez niego słowa uważane są za wyraz zamiaru zastosowania wczorajszej mowy nie tylko do Dalekiego Wschodu, lecz również do Hiszpanii i w ogóle do każdego wypadku, gdy porządek międzynarodowy będzie zakłócony.

Pewna wybitna osobistość polityczna oświadczyła co następuje: Roosevelt przyznał, że Ameryka jest obywatelem świata. Ustęp mowy, dotyczący zarazy wojen wypowiedzianych czy niewypowiedzianych, oraz wspólne stosowanie zarządzeń prewencyjnych tłumaczone jest na ogół jako aprobata z góry kroków, które będą przyjęte przez Genewę lub mocarstwa zainteresowane dla położenia kresu, bądź ograniczenia rozmaitych konfliktów.

Piękna inicjatywa Z. S.

Wadowice, 6. 10. (Tel. wł.) Zarząd i Komenda Okręgu Z.S. w Krakowie, doceniając znaczenie obrony Państwa, zarządził na terenie okręgu w czasie od 5 października do 5 listopada br. zbiórkę żelaza i innych metali na F.O.N., którą przeprowadzą poszczególne Oddziały Z.S.

Zarząd powiatu wadowickiego przystąpił do zorganizowania zbiórki na terenie powiatu wadowickiego nie tylko w wyznaczonym terminie, lecz postanowił zbiórkę tę kontynuować stale w powiecie.

Zarząd Okręgu Krakowskiego Z.S. wezwał do współzawodnictwa inne okręgi.

Czy kongres partyjny
wyjaśni sytuację w Stronnictwie Ludowym

Warszawa, 6. 10. (Tel. wł. — l. r.) Dowiadujemy się, że w czwartek zbiera się komitet wykonawczy związków zawodowych, który ma obradować w sprawie sytuacji politycznej.

Koła skrajnie lewicowe sugerują bardzo pesymistyczną ocenę sytuacji, chcąc w ten sposób wytworzyć odpowiednie nastroje. Równocześnie donoszą z kół Stronnictwa Ludowego, że zapadła tam decyzja zwołania nadzwyczajnego kongresu partii.

Termin kongresu nie został jednak na razie oznaczony.

Nowy tabor kolejowy
zamawia Min. Komunikacji

Chorzów, 6. 10. (Tel. wł.) Fabryka wagonów Zakładów przetwórczych huty „Piłsudski" otrzymała z Ministerstwa Komunikacji zamówienie na 20 wagonów pulmanowskich, wartości około 3 milionów zł.

Poza tym fabryka otrzymała również zamówienie z Zarządu m. Warszawy na wykonanie 12-tu wagonów tramwajowych.

Konfiskaty

W dniu wczorajszym cały szereg pism codziennych uległo konfiskacie. We Lwowie zostały skonfiskowane wszystkie dzienniki popołudniowe.

Japonia żąda swobodnej ekspansji
wobec rosnącej liczby ludności

Tokio, 6. 10. (PAT) Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych, komentując wczorajszą mowę prezydenta Roosevelta, oświadczył:

Świat został stworzony dla całej ludzkości. Trudno jest utrzymać pokój, dopóki nie będzie zniesiony nierówny podział dóbr między narodami. Japonia nie domaga się równości jako swego prawa, gdyż idea prawa na Zachodzie nie da się pogodzić z pojęciem sprawiedliwości tak jak ją rozumieją ludzie Wschodu.

Japonia żąda swobody ruchu dla swej wzrastającej wciąż ludności, której ekspansja napotyka na trudności z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych przez niehumanitarne ustawy. Ponadto Japonia domaga się swobody pokojowej ekspansji dla narodu japońskiego w Chinach i przypomina, że przeciwstawienie się Chin siłą zbrojną współpracy z Japonią wywołało obecny konflikt.

Szanghaj, 6. 10. (PAT) W dniu dzisiejszym gwałtowność ataków japońskich po całotygodniowym intensywnym ostrzeliwaniu pozycyj chińskich osłabła. Japończycy zajęli się obecnie oczyszczaniem okopów, reperacją mostów nad niezliczoną ilością silnych strumyków, oraz zagadnieniem komunikacji. W dniu dzisiejszym pada gęsty deszcz.

Tokio, 6. 10. (PAT) Rząd japoński postanowił wydać wszelkie odpowiednie zarządzenia dla obrony koncesyj naftowych i węglowych w północnej części Sachalinu sowieckiego.

Niedawno odbył się szereg konferencyj przedstawicieli ministerstw spraw zagranicznych, handlu, wojny i marynarki dla zbadania zarządzeń, jakie należałoby podjąć przeciwko stanowisku rządu i władz sowieckich, które to stanowisko wywołało w roku bieżącym przeszło 50 incydentów, narażając koncesjonariuszy japońskich na znaczne straty materialne i moralne.

Moskwa. 6. 10. (PAT). Rada komisarzy ludowych Z. S. R. R. mianowała Kolegową przewodniczącym komitetu magazynowania produktów rolniczych.

Ciągnienie pierwszej klasy czterdziestej loterii klasowej rozpocznie się za dwa tygodnie, nie należy więc już zwlekać z nabyciem losu.

Lekki spadek
przyrostu naturalnego w Polsce

Warszawa, 6. 10. (Tel. wł. — l. r.) Opracowane przez Główny Urząd Statystyczny dane o ruchu naturalnym ludności, w pierwszym półroczu pozwalają stwierdzić znaczny spadek przyrostu naturalnego w porównaniu z rokiem ub.

W pierwszym półroczu bowiem przyrost naturalny ludności wynosił 178.757 czyli 10,5 pro mille w porównaniu z cyfrą 217.867, tj. 12,0 pro mille w pierwszym półroczu roku poprzedniego. Małżeństw zarejestrowano w tym okresie 138.265 wobec 143.689 w pierwszym półroczu 1936 r.

Ogólna liczba urodzin w pierwszym półroczu br. jest o 4,7 proc. niższa, aniżeli w roku ub. Z drugiej strony liczba zgonów nieco wzrosła.

S. O. S.

Meksyk, 6. 10. (PAT). Po skrzętnych poszukiwaniach, podjętych przez statki, które pośpieszyły na pomoc rozbitkom parowca meksykańskiego „Vincente Antonio", znaleziono kapitana i 14 ludzi z załogi. Katastrofa parowca, która wydarzyła się w niedzielę w odległości 60 mil od brzegu, pociągnęła za sobą 27 ofiar.

Tajemnicza depesza

Tanger, 6. 10. (PAT) Przejęto tu radiodepeszę nast. treści:

„Nacjonaliści zmuszają nas do udania się na Palmę. Pozycja statku o godzinie 20 — 39 st. 38 min. północnej szerokości i 0,2 st. długości wschodniej — dowódca Cassidaige."

Nazwa statku jest nieznana.

Kulisy przesilenia rządowego
w Jugosławii

Białogród, 6. 10. (PAT). Jak podaje agencja Avala, rekonstrukcja gabinetu Stojadinowicza omawiana jest w jugosłowiańskich kołach politycznych z żywym zainteresowaniem.

Podkreślają tu, że rekonstrukcja podyktowana została koniecznością przygotowania się gabinetu do nowych zadań.

Ponadto rekonstrukcja ma na celu konsolidację obecnych dyrektyw w polityce zewnętrznej i wewnętrznej. Rząd zachował nadal charakter rządu partii jugosłowiańskiego zjednoczenia radykalnego, która w dalszym ciągu stoi jednomyślnie za swym przewódcą Stojadinowiczem.

Rekonstrukcja dowodzi również, że partia i jej szef Stojadinowicz cieszą się zaufaniem czynników konstytucyjnych.

Labour Party
przed fazą decydujących wpływów

Bournemouth, 6. 10. (PAT) Kongres Partii Pracy przyjął jednogłośnie program, ustalony przez Komitet wykonawczy. Program zawiera wytyczne na wypadek objęcia władzy przez labourzystów.

Wniosek Komitetu wykonawczego referowali pos. Attlee i Morrison, który w szczególności podniósł konieczność roztoczenia kontroli nad bankami, wypowiadając się za wykorzystaniem doświadczeń, poczynionych w tej dziedzinie przez Nową Zelandię i Szwecję.

Bournemouth, 6. 10. (PAT) W następstwie powziętej decyzji porzucenia lub przynajmniej czasowego zaniechania kampanii na rzecz współpracy z komunistami, sir Stafford Cripps i prof. Laski wybrani zostali dziś na członków narodowego komitetu wykonawczego Labour Party.

Przewódcy partii i delegaci przyjęli wybór ten z prawdziwym zadowoleniem, albowiem nie zachodzi już potrzeba wytaczania sprawy dyscyplinarnej.

Do narodowej egzekutywy partii weszli również: Clynes, Hugh Dalton, Herbert Morrison, Susan Lawrence i Noel Baker.

Skazanie Żyda
za przekroczenie klauzul rasowych

Berlin, 6. 10. (PAT). Izba karna sądu krajow. w Norymberdze rozpatrywała sprawę 22-letn. Żyda Straussa, który od r. 1931 utrzymywał stosunki z Niemką i, mimo 3-krotnego ostrzeżenia policji, kontynuował te stosunki również po wejściu w życie ustaw norymberskich.

Prokurator żądał dla oskarżonego kary 5 lat ciężkiego więzienia i utraty praw na 5 lat, dowodząc, że dotychczasowe dwa łagodne kary nie działały dosyć odstraszająco. Sąd uwzględnił wniosek prokuratora w całej rozciągłości.

Lwów, dnia 6 października 1937 r.

Obcy kapitał

Niejednokrotnie mówi się, że tak duży procent kapitału zagranicznego, operującego w Polsce, stanowi pompę ssącą w naszej gospodarce narodowej. Wyciąga cały zysk przedsiębiorstw prywatnych i wywozi go za granicę, zubożając kraj i nie rozbudowując istniejących warsztatów produkcyjnych.

Wedle danych Małego Rocznika Statystycznego na r. 1937 na 1118 najpoważniejszych spółek z kapitałem 3.880 miln. zł. mieliśmy 446 spółek z 2.557 miln. zł. kapitałów obcych, czyli 44,2 proc. ogółu spółek i 67 proc. ogółu kapitałów.

Sama obsługa długów zagranicznych Polski w roku budżetowym 1935/36 wyniosła 219 miln. zł., z czego spłata samych procentów osiągnęła aż 142 miln zł.

I jeszcze jedna cyfra. Według obliczeń Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych w r. 1929 całoroczny proces akumulacji kapitałów dał w efekcie prywatną kapitalizację w wysokości ledwie 700 milionów, z czego kapitalizacja zagranicznych finansistów osiągnęła aż 400 miln.!

W czasie kryzysu poza t. zw. normalnym torem odpływu kapitałów wypracowanych w Polsce i przez Polskę, poznaliśmy inne groźniejsze jeszcze niebezpieczeństwo dla gospodarki polskiej idące od strony kapitału zagranicznego. Stworzył to niebezpieczeństwo ogromny wzrost procesów kartelizacyjnych w skali międzynarodowej. Istniejące w Polsce spółki powiązane zostają porozumieniami ze spółkami zagranicznymi, oczywiście nie mającymi nic wspólnego z interesami naszego kraju, a często tym interesom wrogimi.

Oto mamy przed sobą żywy tego przykład. Pod Olkuszem istniały trzy duże kopalnie galmanu i ołowiu, będące własnością towarzystw górniczych, w których dominującą rolę odgrywają kapitały obce, przeważnie francuskie i belgijskie. Towarzystwa te pozostają w porozumieniu z zagranicznymi swymi odpowiednikami.

W r. 1931 postanowiono kopalnie te zatopić, gdyż cena cynku i ołowiu spadła poniżej kosztu produkcji w tych kopalniach. Produkcję skoncentrowano na innych kopalniach, aby obniżyć koszt produkcji kartelu. Tylko, że te inne kopalnie akurat leżą poza granicami Polski.

Skutek: 1000 z górą rodzin górników w Polsce zostało bez pracy, polska produkcja cynku i ołowiu spadła do połowy — i to z importowanej rudy. Posiadając stosunkowo bogate złoża rudy u siebie, Polska spadła z trzeciego na piąte miejsce w produkcji cynku i została zmuszona na własne potrzeby produkcji sprowadzać rudy z zagranicy.

Ale to nie wszystko.

Podobno wedle obliczeń Towarzystw górniczych wydobywanie rud pod Olkuszem opłaca się przy cenie 20 funtów szt. za tonę cynku i 26 funt. szt. za tonę ołowiu. W r. 1937 ceny cynku podniosły się do 30 funt. szt. za tonę, a ołowiu do 35. Jednakże Towarzystwa nie objawiły najmniejszej chęci podjęcia prac nad uruchomieniem wydobycia rud. Co więcej — przeciwdziałają wszelkiej inicjatywie miejscowych czynników obywatelskich, które czynią starania o uruchomienie kopalń.

Na uwagę zasługuje tu inicjatywa górników, którzy chcą własnymi siłami — przez założenie spółdzielni pracy — odwodnić kopalnie i na własne ryzyko je eksploatować. Ofiarują oni dwa dni pracy w tygodniu jako kapitał zakładowy i obrotowy spółdzielni (dałoby to około pół miliona zł. w ciągu roku). Zwracają się też do władz o wywarcie nacisku na nominalnych właścicieli kopalń, by się na ich inicjatywę zgodzili.

Oto jak oczywiście zarysowuje się konflikt między interesami zagranicznych towarzystw a interesami tysiąca rodzin bezrobotnych górników, oraz Państwa i społeczeństwa, jako konsumenta cynku i ołowiu. — Sprzeczności takie w miarę ożywienia gospodarczego będą coraz częstsze.

Zdając sobie z nich sprawę, polska opinia publiczna stać musi na straży interesów narodowych i sprawować czujną kontrolę nad działalnością obcego kapitału w Polsce. Kapitał ten natomiast, pracujący u nas, w ramach interesu gospodarstwa narodowego zadowalać się musi zyskiem godziwym. Gdy się tym normom nie poddaje, odczuć musi suwerenność władzy państwowej, przywołującej go do porządku.

(r.)

Kryzys Ligi Nar. i konsekwencja polska

Obrady genewskie nie posiadają już tego charakteru, co dawniej. Nikt już nie spodziewa się po nich decyzyj, które zmienią oblicze świata. A ci, którzy w cudotwórczą moc Ligi Narodów wierzyli najmocniej, którzy sądzili, że pod jej auspicjami oparty o pakt Ligi system zbiorowego bezpieczeństwa zapewni światu erę wiecznego pokoju, są dzisiaj najskrajniejszymi pesymistami i wieszczą wobec załamania się metod ligowych nieuchronną wojnę w najbliższym czasie. Przesadzają oczywiście, podobnie jak to czynili poprzednio.

Warto też w związku z tym zacytować słowa min. Becka z jego ekspose w grudniu ub. r. w Senacie. Polski minister spraw zagranicznych oświadczył wówczas: „Wszystkim niespokojnym o losy dnia jutrzejszego warto przypomnieć, że były okresy pokoju i współpracy bez Ligi Narodów i były wojny w epoce Ligi Narodów".

Załamanie się systemu genewskiego jako gwaranta powszechnego bezpieczeństwa oraz obawa przed puszczaniem w tryby skomplikowanej maszyny ligowej spraw trudniejszych, grożących niebezpiecznymi powikłaniami międzynarodowymi, sprawiają, że szereg zagadnień jest dziś rozstrzyganych poza Genewą.

Nie znaczy to jednakże, by zjazdy nad Lemanem nie miały już żadnego znaczenia. Liga zachowała jeszcze wartość jako instrument i miejsce załatwienia niektórych spraw, a przede wszystkim pozostała miejscem spotkań i trybuną wystąpień, gdzie jak nigdzie indziej można zorientować się w zamierzeniach polityki poszczególnych państw. Tendencja unikania wciągnięcia Ligi w sprawy, których ona nie jest w stanie rozstrzygnąć i w których powzięte przez nią uchwały spowodowałyby jedynie zaostrzenie sytuacji międzynarodowej, manifestowała się wyraźnie podczas tegorocznych jesiennych obrad.

Słuszne w tym kierunku wysiłki Anglii i Francji popierała stale delegacja polska. Szczególnie wyraźnie to wystąpiło w sprawie hiszpańskiej, w której Sowiety i rząd walencki chciały Ligę zmusić do zajęcia stanowiska po stronie Walencji. Zarówno przestawiciel Francji i Anglii, jak też min. Komarnicki i szereg mniejszych państw wystąpiło stanowczo przeciw mieszaniu Ligi w konflikty ideologiczne. Liga odrzuciła żądanie Walencji stwierdzenia agresji włoskiej i niemieckiej w Hiszpanii i przyznania rządowi walenckiemu prawa nabywania materiałów wojennych. Opracowana na komisji politycznej rezolucja uznała jedynie istnienie obcych sił w Hiszpanii. Rezolucja ta nie uzyskała zresztą jednomyślności na Zgromadzeniu i przez to nie nabrała mocy obowiązującej, min. Komarnicki zaś zastrzegł się przeciw interpretowaniu jednego z punktów jako zalecenia do zerwania z polityką nieinterwencji w wypadku, jeśli ochotnicy obcy nie zostaną wycofani z Hiszpanii.

Sprawą natomiast, w której decyzja — przynajmniej pozornie — należy do Ligi, jest sprawa Palestyny. Jedynie Liga Narodów ma bowiem tytuł prawny do dokonywania zmian w organizacji t. zw. mandatów. Poza tym Anglii, która otrzymała od Rady upoważnienie do opracowania nowego projektu podziału, zależy specjalnie, by w tej ciężkiej sprawie, która tak bardzo rozdrażnia Arabów, móc zasłonić się Ligą Narodów. Z okazji omawiania problemu palestyńskiego miała Polska sposobność dwukrotnie w oświadczeniu min. Becka oraz w przemówieniu min. Komarnickiego do sprecyzowania swojego punktu widzenia. Stanowisko Polski będzie musiało niewątpliwie być uwzględnione przy rozstrzyganiu kwestji palestyńskiej na jednej z najbliższych sesyj Rady.

Konsekwentna linia wystąpień Polski w Genewie zamanifestowała się również na komisji ekonomicznej Ligi, na której wiceminister Rose wysunął szereg realnych tez, mających na celu ożywienie światowego ruchu surowców, towarów i kapitałów, co przyniosłoby ulgę państwom nie posiadającym własnych obszarów kolonialnych.

(t.)

W przypisku

Wobec spotkania Mussoliniego z Hitlerem

Polska Informacja Polityczna, ajencja, wyrażająca poglądy naszego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, oglasza następujący komunikat o wizycie Mussoliniego w Niemczech:

„Uroczysta wizyta Mussoliniego w Niemczech — spotkanie duchowych wodzów dwóch wielkich narodów europejskich — była niewątpliwie faktem, wychodzącym daleko poza ramy normalnej konferencji dyplomatycznej. Poza wyrazem bezpośredniego zbliżenia o charakterze geopolitycznym, określanego obecnie jako oś Berlin—Rzym, stanowiła ona bowiem zamanifestowanie pokrewieństwa ideowego.

Nie można też się dziwić, że ten doniosły fakt polityczny odbił się tak żywym echem we wszystkich krajach. Prasa niektórych państw wykazała przy tym pewne zdenerwowanie, którego prasa polska szczęśliwie nie potrzebowała podzielać.

Nacechowane całkowitym spokojem stanowisko opinii polskiej było wyrazem dwojakiej oceny, jaka w odniesieniu do tego rodzaju zjawisk dokonywana jest przez Polskę: przede wszystkim pod kątem widzenia bezpośrednich interesów polskich, ich absolutnej i całkowitej nienaruszalności, a następnie — w płaszczyźnie bardziej ogólnej — przez zbadanie, czy zbliżenie między danymi państwami nie stanowi źródła nowych animozji międzynarodowych.

Jeśli chodzi o ocenę berlińskiej wizyty Mussoliniego pod kątem widzenia interesów polskich, to, rzecz oczywista, opinia nasza nie miała żadnych podstaw do alarmów lub przypuszczeń, by zbliżenie niemiecko-włoskie mogło zawierać jakiekolwiek elementy sprzeczne z tymi interesami.

Oceniając spotkanie berlińskie z szerszego punktu widzenia, należy przypomnieć, że znaną i stałą troską opinii i Rządu Polskiego jest obawa, by Europa nie podzieliła się na dwa wrogie obozy, szukające walki. Troska ta znajdowała swój stały wyraz w zasadach polityki polskiej, manifestowanej w obliczu wszelkich konferencji i zebrań międzynarodowych, gdzie Rząd Polski zawsze występował przeciw stwarzaniu atmosfery walki i starannie unikał wciągania naszego kraju do takiej atmosfery.

Dlatego też konstatujemy z zadowoleniem fakt, że obaj mężowie stanu zdawali się przykładać specjalną wagę do podkreślenia w sposób jak najbardziej stanowczy momentów pokojowych i braku agresywności w zbliżeniu ich państw. Tak naprzykład w mowie swej kanclerz Hitler oświadczył: „Najgłówniejszym sensem tej manifestacji jest szczere życzenie zagwarantowania naszym krajom pokoju... żaden naród nie może tesknić bardziej za pokojem jak Niemcy".

Odpowiadając kanclerzowi szef rządu włoskiego podkreślił, że: „...uroczyste potwierdzenie i stwierdzenie mocy osi Rzym—Berlin nie jest skierowane przeciw innym państwom. My narodowi socjaliści i faszyści chcemy pokoju i będziemy zawsze gotowi pracować dla pokoju...".

Jeżeli poza tym rozmowy dwóch wodzów zdołały doprowadzić do usunięcia trudności, jakie w przeszłości istniały pomiędzy Niemcami a Włochami i zapewnić stabilizację stosunków w rejonie, w którym ich interesy się krzyżują, to wynik tego historycznego spotkania moglibyśmy uznać za fakt pozytywny".

Fala masowych egzekucyj objęła z kolei „Zagotzierno"

Moskwa. 5. 10. (PAT). Rozstrzeliwanie kierowników i funkcjonariuszów biur państwowych dostaw zboża „Zagotzierno" trwa w dalszym ciągu na terenie całego związku.

W Charkowie skazano pięciu funkcjonariuszów „Zagotzierno" na karę śmierci przez rozstrzelanie, m. in. za niszczenie nasion gatunkowych. W Telmanowie (zagłębie donieckie) za umyślne niszczenie zboża skazano na śmierć 3-ch funkcjonariuszy, w Gorkim — 3-ch i w Archangielsku — 2.

W Armawirze, kraj azowsko-czarno morski, rozstrzelano 2-ch dyrektorów i 2-ch funkcjonariuszy „Zagotzierno" w różnych okolicach państwa skazano na długoletnie więzienie.

Rewelacyjne kulisy zamachu na sowieckiego agenta w Szwajcarii

Paryż, 5. 10. (PAT) Przesłuchiwanie aresztowanej Renaty Steiner, studentki Sorbony, która zamieszana była w zamordowaniu byłego agenta sowieckiego Reisa w Szwajcarii, wykazało, że cała grupa uczestników tego morderstwa, przygotowanego od dłuższego czasu, na swoje operacje przygotowawcze wydała około 300 tys. fr. Zarówno Renata Steiner, jak i jej wspólnicy tj. Kondratiew, Schwarzenburg i Gertruda Hildbach, śledząc za miejscem pobytu Reisa podróżowali pomiędzy Holandią, Francją i Szwajcarią przy pomocy samolotów i zaopatrzeni byli nie tylko obficie w środki finansowe, ale w cały szereg dokumentów osobistych na różne fałszywe nazwiska, wydane jednak przez legalne władze swoich zleceniodawców.

Gen. Skoblin w wyniku kompromitacji zamordowany przez agentów G. P. U.

Paryż. 5. 10. (PAT). Śledztwo w sprawie zniknięcia generałów Millera i Skoblina nie przynosi żadnych nowych rezultatów. Syn b. premiera rosyjskiego Stołypina, który niedawno ogłosił list otwarty w prasie emigracyjnej wyraźnie oskarżający gen. Skoblina o udział w porwaniu gen. Millera, udzielił dziennikowi „Jour" wywiadu, w którym wyraża przeświadczenie, że gen. Skoblin z chwilą, gdy okazało się, że został skompromitowany i w pewnej mierze zdemaskowany, został również zamordowany przez agentów G. P. U.

Jednocześnie jednak w kołach dziennikarskich krążyła pogłoska, że Skoblin-Plewickaja otrzymała z Finlandii kartkę bez podpisu nadawcy, która miała ją bardzo uradować. Rzekomo istnieje podejrzenie, że kartka ta może pochodzić od jej męża, a władze policyjne miały oddać tę kartkę do specjalnego badania daktylograficznego.

W kołach emigracji rosyjskiej natomiast od kilku dni krąży inna wersja, a mianowicie, że gen. Skoblin zbiegł zagranicę, ale nie do Finlandii, lecz pod fałszywym nazwiskiem i za fałszywym paszportem emigranta hiszpańskiego miał się przyłączyć do grupy Hiszpanów odsyłanych obecnie na teren Hiszpanii czerwonej.

WŁAMYWACZE W KASIE TOWAROWEJ W ŁAŃCUCIE

(a) O północy dostali się onegdaj nieznani włamywacze do kasy towarowej na dworcu kolejowym w Łańcucie, gdzie systemem fartuszkowym rozpruli kasę ogniotrwałą, z której zabrali 17 zł., nie pogardziwszy i jednym groszem. Kasiarze odjechali w nieznanym kierunku.

Porozumienie francusko-angielskie na wypadek negatywnego stanowiska Włoch

Warszawa. 5. 10. (Tel. wł.). „Evening Standard" w sensacyjnej formie ogłasza wiadomość, jakoby pomiędzy Londynem a Paryżem odbywały się konsultacje na temat taktyki, jaką należy zastosować w razie prawdopodobnego odrzucenia przez Mussoliniego proponowanych rozmów trzech mocarstw.

Zdaniem gazety konsultacje te idą w tym kierunku, aby w razie wskazania przez Mussoliniego na Komitet Nieinterwencji jako stosowny organ do rozpatrzenia sprawy wycofania ochotników z Hiszpanii, zwołać plenarne posiedzenie Komitetu Nieinterwencji pod tym jednak warunkiem, że na posiedzeniu obecni byliby ministrowie spraw zagranicznych głównych mocarstw.

Innymi słowy, według „Evening Standard" równałoby się to przybyciu do Londynu Delbosa, Ciano i Neuratha celem wzięcia udziału w posiedzeniu Komitetu Nieinterweicji. Umożliwiłoby to, zdaniem pisma, uzyskanie głównego celu angielsko - francuskiej noty, wystosowanej do Włoch, a mianowicie przyśpieszenie rozwiązania sprawy wycofania ochotników, a równocześnie uwzględniłoby to zastrzeżenia rządu włoskiego.

Przedstawiciele Foreign Office zaprzeczają prawdziwości tej informacji i podkreślają, że dotąd na notę angielsko - francuską nie tylko nie nadeszła żadna odpowiedź, ale nawet nie uzyskano w Rzymie żadnych specjalnych wskazówek z kół miarodajnych, w którym kierunku pójdzie odpowiedź Mussoliniego. Wiadomości „Evening Standard" określane są przeto jako przedwczesne przewidywania, które jednakże mogą się sprawdzić.

Groźne wrzenie rewolucyjne ogarnia całą Transjordanię

Londyn, 5. 10. (PAT) W poniedziałek zanotowano w Palestynie kilka wypadków sabotażu. Na torze kolejowym pomiędzy Jaffą i Jerozolimą nieznani sprawcy wznieśli przeszkody z kamieni. Również druty telefoniczne, biegnące wzdłuż linii kolejowej, zostały przecięte. Gdy robotnicy przystąpili do naprawiania szkody, byli oni ostrzeliwani z pobliskich wzgórz, wobec czego musiano im dodać ochronę policyjną. Na placu rynkowym w Acre pewien Arab został wczoraj wieczorem postrzelony przez napastnika, który zdołał zbiec.

Z Transjordanii nadchodzą również wiadomości o wzmożonej akcji terorystycznej, wskutek czego Peake Pasza, brytyjski dowódca legionu arabskiego w Transjordanii, cofnął wszystkie przepustki żołnierzom i zarządził wstrzymanie urlopów.

Na terytorium Transjordanii rurociąg naftowy między Mossulem a Haifą został uszkodzony w trzech miejscach, przy czym uchodzącą naftę podpalono. Również i tam druty telefoniczne zostały przecięte.

Olbrzymich rozmiarów balonem przygotowuje prof. Picard nową wyprawę

Paryż. 5. 10. (PAT). W Paryżu bawi obecnie znany badacz stratosfery prof. Picard, który oświadczył dziennikarzom paryskim, że projektuje i przygotowuje obecnie nową wyprawę do stratosfery, w czasie której pragnął by się wznieść do wysokości 30 tys. mtr. t. zn. prawie na granicę ciśnienia atmosferycznego. Wyprawę swoją projektuje w olbrzymim balonie, który dorównywałby swą wysokością wieży kościoła Notre Dame.

Koszty tej wyprawy prof. Picard oblicza na 3 miliony fr. Pieniądze te zamierza uzyskać prof. Picard przez otwarcie subskrypcji publicznej. M. in. ta sprawa jest omawiana obecnie w Paryżu.

Proklamacja cesarstwa arabskiego odpowiedzią na projekt podziału Palestyny

Londyn, 5. 10. (PAT) „Daily Herald" podaje sansacyjne szczegóły o powodach zamordowania brytyjskiego komisarza rządowego w Galilei, Andrewsa, który, jak wiadomo, zabity został 26 września przez niewykrytych sprawców, gdy wychodził z kościoła anglikańskiego w Nazarecie.

Według pisma, materiał dowodowy, jaki obecnie nadszedł do Londynu, wykazuje, że komisarz Andrews został zamordowany przez Arabów dlatego, że wpadł na trop spisku, mającego na celu przygotowanie rewolty arabskiej w Palestynie. Plan tej rewolty przygotowany być miał w czasie konferencji arabskiej, która odbywała się w dn. 8 września w Bludanie w Syrii.

Konferencja ta miała wypowiedzieć się za ustanowieniem wielkiego zjednoczonego cesarstwa arabskiego, obejmującego Transjordanię, Syrię, Irak i Palestynę, a którego naczelnym władcą zostałby Mufti z Jerozolimy.

PARYSKA WIZYTA NIEMIECKIEGO MINISTRA

Paryż, 5. 10. (PAT) Niemiecki generał lotnictwa Milch odwiedził dziś ministra Pierre Cota, z którym odbył dłuższą konferencję. W godzinach popołudniowych przyjmował min. Cot gen. Milcha oraz jego otoczenie śniadaniem.

Akcja pomocy zimowej w Niemczech już ruszyła

Berlin. 5. 10. (PAT). Dziś o godz. 20-ej rozpoczęła się oficjalnie w Niemczech kampania pomocy zimowej na r. 1937-38. Podobnie jak w latach ubiegłych, otwarcie kampanii zimowej odbyło się bardzo uroczyście na wielkim zebraniu w „Deutschlandhalle" w obecności kanclerza Rzeszy.

Jak wynika ze złożonych sprawozdań, ogólna wartość pieniężna pomocy zimowej w r. ub. łącznie z nadwyżką 81miu milionów z poprzedniego okresu i 14-milionową nadwyżką na sezon bieżący, wyniosła przeszło 422 miliony marek.

Repatriacja a nie wydalanie

Paryż, 5. 10. (PAT) Agencja Havasa donosi:

Wobec tego że zarządzenia rządu, wydane w sprawie uchodźców hiszpańskich, są różnie interpretowane przez opinię publiczną, minister spraw wewnętrznych stwierdza, że 1) chodzi o repatriację, a nie o wydalenie, 2) repatriacja ta jest dokonywana w całkowitym porozumieniu z premierem rządu hiszpańskiego Negrinem, i 3) władze francuskie przeprowadzają repatriację stopniowo i z całym umiarem, uwzględniając sytuację uchodźców.

Genewskie przemówienie
delegata rządu walenckiego

Rzym, 5. 10. (PAT) Cała prasa zwraca uwagę na mowę, wygłoszoną wczoraj w Genewie przez delegata rządu walenckiego p. Azcarate, który oświadczył, że brygady międzynarodowe, jako wchodzące w skład armii hiszpańskiej, podlegającej rządowi legalnemu, nie mogą być przedmiotem rokowań międzynarodowych, mających na celu wycofanie i rozwiązanie tych brygad.

100 nowych szkół
podejmuje pracę na wileńszczyźnie

Warszawa, 5. 10. (Tel. wł.) Delegacja Ziemi Wileńskiej z wojewodą wileńskim Bociańskim i kuratorem Okręgu Szkolnego Godeckim na czele złożyła dziś zaproszenia dla p. Prezesa Rady Ministrów i Marszałków Izb Ustawodawczych na uroczystość poświęcenia 100 szkół imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Jak przedstawia się w szczegółach
projekt nowej ustawy uposażeniowej

(x) Według doniesień prasy w miarę zbliżania się terminu nowej zwyczajnej sesji Izb, coraz częściej mówi się o sprawie urzędniczej.

Sprawa ta ma dwa oblicza: podatkowe i uposażeniowe. Jak wiadomo, rząd w miejsce tzw. podatku specjalnego, który kończy się 31 marca roku przyszłego, zamierza wprowadzić stały podatek dochodowy.

Sfery urzędnicze zasadniczo nie sprzeciwiają się tej koncepcji, wysuwają jednak zastrzeżenie, by wprowadzenie podatku dochodowego nie spowodowało obniżki uposażeń pobieranych przed wejściem w życie dekretu o podatku specjalnym. Sprawa stoi tak, że zagadnienie podatku dochodowego wiąże się ściśle z kwestią reformy uposażeń, które zdaniem kół urzędniczych winny być podwyższone nie tylko o sumy nowego podatku, ale także z uwzględnieniem wzrostu drożyzny i warunków rodzinnych.

Urzędnicy domagają się szczególnie wprowadzenia dodatku na dzieci. Inna koncepcja, która płynie z kół rządowych, ma taki punkt wyjścia, że uznaje, iż uposażenia nie powinny być obniżone w najniższych kategoriach, ale powinny ulec pewnemu wyrównaniu. Podobno istnieje projekt obniżenia wyższych uposażeń, które w ostatniej refor mie podskoczyły o 100 a nawet więcej procent.

Najważniejszą jednak cechą projektu jest zmiana stosunku między uposażeniem zasadniczym a dodatkami, a zwłaszcza tzw. dodatkiem funkcyjnym. Projektuje się tak ułożyć uposażenia, by urzędnik w sumie nie stracił lub nawet nieco zyskał przy najniższych uposażeniach, ale uposażenia zasadnicze mają być obniżone a dodatki zwiększone. Odbiłoby się to bardzo niekorzystnie na emeryturach, które jak wiadomo, wymierza się od uposażeń zasadniczych bez dodatków. Taki projekt mieściłby w sobie obniżenie emerytur, to też sfery urzędnicze są mu na ogół przeciwne.

W związku z nową reformą płac, naczelne władze państwowe powinny głębiej zastanowić się nad tym problemem. Nie można bowiem zagadnienia tego roztrzygać od ręki i narażać pracowników na nową obniżkę uposażeń.

Komitet Ekonomiczny Ministrów
ustalił program bieżących prac

Warszawa, 5. 10. (Tel. wł.) We wtorek 5 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremiera E. Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na którym ustalono program prac na najbliższy okres.

Od połowy października na posiedzeniach Komitetu przedyskutowane będą i ustalone tezy projektów ustawodawczych o charakterze gospodarczym, przygotowywane obecnie w poszczególnych ministerstwach. Następnie Komitet Ekonomiczny przeprowadził wstępną dyskusję nad zagadnieniami bilansu handlowego i usprawnienia eksportu.

Wreszcie Komitet Ekonomiczny rozpatrzył i załatwił szereg spraw bieżących, ustalając m. in. zasady reorganizacji państwowych zakładów przemysłowo-zbożowych, które to zakłady przekształcone zostaną na rolniczą centralę spółdzielczą, oraz wyrażając zgodę na przyjęcie i wykończenie przez P.K.P. kolei normalnotorowej Szczakowa—Bukowno.

Katastrofalny odpływ złota
z banku emisyjnego Francji

Paryż, 5. 10. (PAT). W sferach finansowych wzracają uwagę na to, że na skutek ostatnich dewaluacji franka i przeliczenia posiadanego przez Bank Francji zapasu złota trudno zdać sobie sprawę z tego, o ile istotnie zmniejszył się zapas kruszcu w piwnicach francuskiej instytucji emisyjnej.

W związku z tym, prasa przytacza szereg interesujących liczb i tak: w kwietniu 1935 r. zapas złota wynosił 32 miliardy fr. Od tego czasu aż do chwili ostatnich wyborów do izby tj. do maja 1936 r. zapas ten zmniejszył się o 22 miliardy fr., od maja 1936 r. do dewaluacji t. j. do października 1936 r. zmniejszył się o dalsze 10 miliardów, od października 1936 do czerwca 1937 r t. j. do chwili ustąpienia gabinetu Blum-Auriol odpłynęło zagranicę dalszych 13 miliardów. Ogółem więc w ciągu dwóch lat odpłynęło z piwnic Banku Francji złota za 45 miliardów.

„Ameryka nienawidzi wojny"
Wielka mowa prez. Roosevelta

Chicago, 5. 10. (PAT) Prezydent Roosevelt podczas podróży, którą odbywa po Stanach Zjednoczonych, wygłosił dziś w Chicago przemówienie o sytuacji politycznej na świecie. Sytuacja ta budzi poważne zaniepokojenie wśród narodów, które pragną żyć w pokoju.

Wspomniawszy o wielkich wydatkach na zbrojenia w różnych częściach świata, pochłaniających znaczną część dochodu narodowego, Roosevelt powiedział: W Stanach Zjednoczonych stosunek ten jest znacznie mniejszy, wynosi zaledwie 11 lub 12 procent.

Jesteśmy zdecydowani — oświadczył Roosevelt, pozostać poza wojną. Jednakże nie możemy zabezpieczyć się przeciwko niszczącym następstwom wojny i przeciwko ryzyku, że możemy być do niej wciągnięci.

Roosevelt zakończył, mówiąc, iż Ameryka nienawidzi wojny i ma nadzieję na pokój i dlatego wkracza na czynną drogę poszukiwania pokoju.

Marszałek Śmigły Rydz
odznaczył J. Kiepurę Krzyżem Zasługi

Warszawa, 5. 10. (Tel. wł.) Pod protektoratem Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza odbył się dziś koncert Jana Kiepury na F.O.N. Na koncert przybyli członkowie Rządu, generalicja, członkowie korpusu dyplomatycznego oraz przedstawiciele władz państwowych i miejskich.

Koncert popularnego śpiewaka ściągnął na ul. Nowogrodzką tysięczne tłumy publiczności, które w oczekiwaniu przyjazdu Kiepury zatarasowały sąsiednie ulice. Olbrzymia sala Domu Katolickiego przybrała dziś odświętny wygląd. Po obu stronach estrady zwisają flagi narodowe. Przybywającemu na koncert artyście z trudem udaje się wyjść z auta, bowiem droga do wyjścia była zatarasowana. Na ulicy nieustannie wiwatowano na cześć Kiepury.

O godz. 20.30 przybył p. Marszałek Polski Śmigły-Rydz. Obecni powitali Wodza Naczelnego okrzykiem „Niech żyje Marszałek". Pan Marszałek zajął miejsce w loży honorowej wraz z wiceministrem gen. Litwinowiczem. Wśród nieopisanego entuzjazmu 5000-nej publiczności wszedł na estradę Kiepura, rozpoczynając swój koncert arią Jontka z „Halki" Moniuszki. Pierwszą część koncertu Kiepura zakończył odśpiewaniem „La Donna e mobile".

W czasie przerwy Marszałek Śmigły Rydz udekorował Jana Kiepurę Złotym Krzyżem Zasługi.

Tradycyjne dożynki
polskiego ludu Opola

Berlin, 5. 10. (PAT) Z Opola donoszą:

W ubiegłą niedzielę na historycznej górze św. Anny na terenie własności Banku Słowiańskiego w gospodarstwie rolnym Poręba odbyła się uroczystość zakończenia żniw ludu polskiego na Śląsku Opolskim.

Przed południem w tamtejszym kościele klasztornym odbyło się polskie nabożeństwo dziękczynne, po czym na uroczystym zebraniu gości z całego Śląska Opolskiego wręczono wieniec żniwny dyrektorowi Banku Słowiańskiego w Berlinie p. Lemanczykowi, jako gospodarzowi uroczystości, który przekazał go następnie prezesowi dzielnicy I Związku Polaków w Niemczech p. Myśliwcowi.

Z kolei wygłoszono szereg przemówień okolicznościowych, a resztę programu wypełniły występy śpiewacze i deklamacje. Uroczystość zakończono „Hasłem Polaków w Niemczech".

Amb. Lipski
u P. Prezydenta R. P.

Warszawa, 5. 10. (Tel. wł.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś po południu ambasadora R.P. w Berlinie p. Lipskiego.

KREDYT DLA WŁOCH?

Londyn, 5. 10. (PAT) „Financial Times" pisze, że w kołach City zaprzeczają kategorycznie pogłoskom, jakoby Wielka Brytania gotowa była otworzyć Włochom kredyt w zamian za obietnicę wycofania ochotników z Hiszpanii.

DZIEŃ GOSPODARCZY

Bojkot japońskich towarów

Kulisy gospodarcze wojny na Dalekim Wschodzie

W prasie angielskiej coraz częściej i głośniej rozlegają się głosy, nawołujące do bojkotu japońskich towarów. Koncepcja wojny gospodarczej z Japonią nie jest nowa. Poprzednio, w okresie t. zw. japońskiego dumpingu, niektóre angielskie koła gospodarcze, obawiając się japońskiej konkurencji na terenach podlegających wpływom W. Brytanii, występywały z takimi sugestiami z pobudek czysto gospodarczych. Obecnie wysuwane hasła bojkotowe mają swoje źródło nie tylko w sprawach gospodarczych, lecz motywowane są także względami natury moralnej, jako pewnego rodzaju odwet za inwazję japońską w Chinach.

Głównymi inicjatorami bojkotu gospodarczego Japonii są Chiny. Z Chin akcja bojkotowa rozszerzyła się na ludność chińską, zamieszkującą Archipelag Malajski, Indie Holenderskie i Indie Angielskie. Pewien japoński kupiec z Singapore, który był przedstawicielem handlu japońskiego w Indiach Wschodnich oświadczył niedawno, że wojna gospodarcza chińsko-japońska przyniosła Japończykom na terenie Indii Wschodnich druzgocącą klęskę. Oczywiście to samo musiało mieć miejsce i to w stopniu znacznie większym w samych Chinach, nie wyłączając Chin północnych, pozostających w tej chwili pod protektoratem Japonii.

Według japońskich obliczeń, straty handlu japońskiego są bardzo wielkie. Japoński zastępca handlowy na Wyspach Malajskich oblicza tygodniową stratę kupców japońskich na około 116.000 funtów. Straty w Indiach Holenderskich są jeszcze większe. Osłabienie handlu i eksportu japońskiego wyraża się przede wszystkim olbrzymim zmniejszeniem się transportów morskich i to do tego stopnia, że linie okrętowe musiały wstrzymać ruch wielu statków transportowych.

Akcja bojkotowa towarów japońskich na Dalekim Wschodzie jest znakomicie zorganizowana. Działa cały szereg tajnych organizacyj, które wywierają na Chińczyków nacisk w kierunku całkowitego wstrzymywania się od kupowania towarów japońskich. Wielu Chińczyków, handlujących wyłącznie towarami japońskimi, otrzymało w ostatnich czasach listy anonimowe, w których oświadczono im, że mogą oni sprzedawać posiadane zapasy towarów, nie wolno im jednak pod grozą śmierci zamawiać w Japonii nowych towarów.

Jak widzimy, wojna chińsko-japońska wywarła duży wpływ na życie gospodarcze licznych krajów Dalekiego Wschodu, a przede wszystkim Indii Wschodnich. Ten ostatni kraj ucierpiał pod względem gospodarczym i w innej dziedzinie. Mianowicie malajscy eksporterzy gumy i cyny zależni są od działalności linii okrętowych japońskich. Z chwilą ograniczenia ruchu okrętów japońskich, spowodowanego bojkotem towarów japońskich, ucierpiał eksport tych dwóch surowców do Indii, Anglii i innych krajów. Cztery wielkie okręty transportowe linii Indie-Singapore-Japonia zostały wycofane z ruchu przez Japończyków, ponadto Japończycy ograniczyli ruch okrętów łączących Japonię, Chiny i Indie z Europą.

Oczywiście i inne sprawy handlowe na Dalekim Wschodzie uległy poważnym przemianom. Ucierpiał w wysokim stopniu ruch osobowy na japońskich okrętach, natomiast wzmógł się na liniach angielskich i amerykańskich. Wzmogły się również obroty handlowe przedsiębiorstw angielskich i amerykańskich i dlatego to zapewne niektóre koła angielskie, widząc tak poważne korzyści materialne, płynące z dobrze zorganizowanego bojkotu towarów japońskich przez Chińczyków, wysuwają obecnie hasło bojkotu towarów japońskich i przez Anglię, motywując to względami natury „moralnej".

Jeśli chodzi o oficjalne koła angielskie, to naogół są one przeciwne tej akcji bojkotowej, a to z tego względu, że może to wywołać poważne komplikacje polityczne. Również i koła angielskich eksporterów do Japonii wysuwają w tej sprawie poważne zastrzeżenia.

Polska i bojkot towarów japońskich w Malajach brytyjskich

P. A. T. donosi z Singapore:

Większość handlu detalicznego tak na Malajach brytyjskich, jak i w Indiach brytyjskich znajduje się w rękach Chińczyków. Obecnie jako reakcja w stosunku do działań Japonii na Dalekim Wschodzie, zaczął się od pewnego czasu na rynku malajskim bojkot towarów japońskich, który objął początkowo północne Malaje, przechodząc stopniowo do Singapore. W razie dłuższego trwania bojkotu i wyczerpania dotychczas nagromadzonych zapasów w tamtejszych portach, mogą się okazać pewne możliwości na zwiększenie eksportu towarów polskich na tamtejsze rynki.

Nienużąca statystyka

Wielu jest ludzi, którzy lubują się przeglądaniem szeregu cyfr, liczbowych zestawień, statystycznych kolumn.

Rozkochany w księgach kasowych buchalter, zamiłowany statystyk, astronom przeprowadzający pasjonujące obliczenia, matematyk, rozwiązujący zawikłane wzory i wariacje algebraiczne — ci wszyscy żyją tylko cyframi, dla nich są one żywiołem, poza którym nie widzą nic, nie znają innych przyjemności, jak obcowanie w świecie liczbowych konstrukcji. Większość ludzi cyfry nużą.

Przeprowadzona przez pisma amerykańskie ankieta, wykazała, iż lwia część czytelników w Stanach Zjednoczonych z sympatią odnosi się do publikacji i artykułów, popartych argumentami cyfrowymi, z zastrzeżeniem, że użyte one zostaną jedynie jako akcenty, rzeczowe dowody, uwypuklenie spraw i problemów najistotniejszych.

Taka ilość natomiast cyfr, której przeciętnie ukształcony umysł nie zdoła objąć pamięcią, jest już zdaniem teoretyków prasy amerykańskiej niepotrzebna, obniżająca poczytność gazety i osłabiająca popularność autora.

A jednak są całe stronice w pismach codziennych i periodycznych, składające się z samych tylko cyfr, cieszące się niebywałą poczytnością i popularnością. Stały się one lekturą uniwersalną, dla wszystkich dostępną, powszechną i pasjonującą.

To wyniki ciągnień Loterii Klasowej, które czytają i przeglądają dosłownie wszyscy.

Praczka z sutereny i milioner z luksusowego pałacu, kmiotek z pod słomianej strzechy i profesor uniwersytetu.

Wszyscy z zapartym oddechem studiują pilnie rzędy drobniutkich cyferek, wszyscy bowiem są współuczestnikami Loterii Klasowej, gry szlachetnej, pozbawionej brutalnego współzawodnictwa i wyładowań niskich instynktów.

Można więc śmiało powiedzieć, że kolumny cyfr, przedstawiających wyniki ciągnień Polskiego Monopolu Loteryjnego, są dzisiaj bodajże jedyną lekturą tego rodzaju, nie wywołującą na twarzach czytelników uczucia nudy i zmęczenia.

Notatki

— Polsko-włoski Clearing. Na skutek porozumienia między włoskim Państwowym Instytutem Obrotów z Zagranicą a Polskim Instytutem Rozrachunkowym, otwarte zostało, jak donosi prasa włoska, specjalne konto dla regulowania wzajemnych należności w złotych z następujących tytułów: 1) premie asekuracyjne, 2) prawa patentowe, licencje i prawa autorskie, 3) sumy, które włoscy obywatele, zamieszkujący w Polsce, przekazywać muszą swoim rodzinom do Włoch i odwrotnie, 4) pensje, wynagrodzenia za świadczenia artystyczne i intelektualne oraz 5) inne należności, które nie można było przekazywać na podstawie poprzednich układów.

Prace Międzysamorządowej Komisji Handlu Wewnętrznego

W Izbie Przem.-Handlowej w Poznaniu odbyło się ostatnio zebranie prezydium Międzysamorządowej Komisji Handlu Wewnętrzn., powołanej przez Ministerstwo Przem. i Handlu, zgodnie z uchwałami Narady Gospodarczej, do opracowania zasad organizacji rynku wewnętrznego Polski. Tematem zebrania było omówienie metod pracy Międzysamorządowej Komisji Handlu Wewnętrznego w zakresie badań handlu węglem, żelazem, towarami włókienniczymi, żywcem i mięsem, zbożem, owocami i rybami — oraz obecnego stanu prac w powyższym zakresie.

Po sprawozdaniach została przeprowadzona szczegółowa dyskusja, w czasie której zebrani omówili metody badania, stosowane przez Izby referujące, uzgodnili między sobą zapatrywania w powyższym zakresie. M. in. uznano za nader pożądane odbywanie w miarę postępu prac Komisji, regionalnych konferencji międzysamorządowych, na których przedstawiciele Izb rolniczych, rzemieślniczych i przemysłowo-handlowych oraz samorządu terytorialnego z danego rejonu mogliby poddawać szczegółowej analizie wnioski, nasuwające się z rezultatu badań interesującego ich terenu.

Poza tym ustalono termin zwołania plenarnego zebrania Międzysamorządowej Komisji Handlu Wewnętrznego na drugą połowę października br.

Giełda

WALUTY

Belgi belgijskie 89.43 — 89.00, dolary amerykańskie 5,29 i pół — 5.27, dolary kanadyjskie 5.29 — 5.26 i pół, floreny holenderskie 293.57 — 291.85, franki francuskie 17.60 — 17.10, franki szwajcarskie 122.10 — 121.30, funty angielskie 26.29 — 26.13, guldeny gdańskie 100.20 — 99.80, korony czeskie 18.00 — 17.10, korony duńskie — 117.34 — 116.50, korony norweskie 132.08 — 131.10, korony szwedzkie 135.43 — 134.45, liry włoskie 23.00 — 22.40, marki fińskie 11,61 — 11.20, marki niemieckie — 125.00 — 119.00, szylingi austriackie 97.50 — 96.50, marki niemieckie srebrne 132.00 — 127.00, funty palestyńskie 26.20 — 25.90.

AKCJE

Bank Polski 108.50, Węgiel 26.35, Lilpop 54.00, Modrzejów 10.00, Norblin 66.00, Ostrowiec 26.50, Starachowice 32.50 — 32.75.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół proc. poż. wewnętrzna 56,75 — 57.00, 3 proc. poż. inwestycyjna pierwsza emisja 68.75 — serie nienotowane, 3 proc. poż. inwestycyjna druga emisja 69.75 — serie nienotowane, 5 proc. poż. konwersyjna 62.00 — 62.50 — 62.00, 4 proc. poż. premiowa dolarowa 38.50, 4 proc. poż. konsolidacyjna 60.00 — 59.75 — ostatnie drobne.

DEWIZY

Belgia 89.25 — 89.43 — 89.07, Berlin — 121.97 — 212.11, Gdańsk 100.20 — 99.50, — Amsterdam 292.85 — 293.57 — 292.13, Kopenhaga 117.34 — 116.76, Londyn 26.22 — 26.29 — 26.15, N. Jork czeki 5.29 — 5.30 i jedna czwarta — 5.27 i trzy czwarte, N. Jork kabel 5.29 i jedna czwarta — 5.30 i pół — 5.28, Oslo 132.08 — 131.42, Paryż 17.40 — 17.60 — 17.20, Praga 18.52 — 18.57 — 18.47, Sztokholm 135.10 — 135.43 — 134.77, Zurych 121.80 — 122.10 — 121.50, Wiedeń 99.20 — 98.80, Włochy 27.96 — 27.76, Montreal 5.30 i jedna ósma — 5.27 i pięć ósmych, Tel Aviv 26.29 — 26.15.

Tendencja nieco słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na Giełdzie obroty w licznych artykułach.

Pszenica, jęczmiona (z wyjątkiem browarnego) i mąka pszenna razowa potaniały, natomiast mak lekko podrożał.

Tendencja na ogół utrzymana, usposobienie spokojne.

Ceny loco wagon Lwów:

Pszenica: jednol. czerw. 28.50 — 28.75, zbior. czerw. 27.75 — 28.00, jednol. biała 29.00 — 29.25, zbior. biała 28.00 — 28.25, jęczmień: jednol. 21.25 — 22.25, przemiałowy 21.00 — 22.00, pastewny 19.25 — 19.50, mak niebieski 81.00 — 83.00, mak siwy — 76.00 — 78.00, mąka pszenna razowa do 0—95 proc. 33.25 — 33.75.

Inne kursy niezmienione.

CENY NABIAŁU

W tygodniu od dnia 27 IX. 1937 r. do dnia 3 X. 1937 r. ceny niżej wymienionych artykułów we Lwowie notowane przez Komisję notowań cen nabiału przy Izbie Przemysłowo-Handlowej i Lwowskiej Izbie Rolniczej wynosiły:

A) Ceny detaliczne w sklepie:

Za 1 litr:	zł.	zł.
1) mleka pełnego na miarę	0·20	0·—
2) „ pasteryzowanego w butelce	0·24	0·—
3) „ „ „ „ z dostawą do domu	0·26	0·—
4) śmietany kwaśnej o zawar. 18—22% tłuszczu	0·—	0·—
5) „ „ „ 22—25% „	1·20	0·—
6) „ słodkiej kawowej o zaw. 12—15% tłuszczu	0·90	0·—
7) „ „ „ „ „ 15—22% „	0·—	0·—
8) „ kremowej „ „ 25—35% „	0·—	0·—
9) „ „ „ „ 35—45% „	0·—	0·—

Za 1 kilogram:	do 30/IX	od 1/X
1) masła deserowego z bloku	3·30	3·40
2) „ stołowego	3·10	3·20
3) „ kuchennego	2·90	3·—
4) twarogu świeżego	0·50	0·50
5) „ solonego	0·—	0·—
6) „ gospodarskiego (plaskankowego)	0·—	0·—
7) za 1 kopę jaj powyżej 50 gr.	4·80	4·80
8) „ „ „ „ poniżej 50 gr.	4·20	4·20
9) za 1 kg jaj (przy sprzedaży na wagę)	1·60	1·60

B) Ceny hurtowne loco sklep odbiorczy przy zakupnie conajmniej 5 kg.:

Za 1 kilogr.:		
1) masła deserowego blokowego	3·—	3·10
2) „ stołowego	2·80	2·90
3) „ kuchennego	2·60	2·70
4) twarogu świeżego	0·40	0·40
5) „ solonego	0·—	0·—
6) „ gospodarskiego (plaskankowego)	0·—	0·—
7) za 1 skrzynię jaj w oryginalnym opakowaniu	108·—	108·—
8) za 1 kg jaj (sprzedaż na wagę)	1·50	1·50

Sytuacja na rynku maślarskim i jajczarskim: Cena masła zwyżkowała o 10 gr. na 1 kg. z dniem 1. X., zapotrzebowanie wzmożone, podaż wystarczająca, tendencja silna. Cena jaj zwyżkowała 27. X., zapotrzebowanie normalne, podaż dostateczna, tendencja silna.

SPRAWY RUSKIE

Kto poniesie odpowiedzialność?

Stwierdziwszy oficjalnie na łamach swej prasy, iż zmiana taktyki politycznej przyjęta pod nazwą „normalizacji" nie spełniła zadań, jakich po niej oczekiwano i nie przyniosła Ukraińcom wszystkich spodziewanych korzyści narodowych, Ukraińcy głosząc obecnie powrót do dawnych metod walki, próbują zrzucić odpowiedzialność za nią wyłącznie na stronę polską, dowodząc, iż to właśnie postawa Polaków do normalizacji i ich antyukraiński szowinizm zmusiły ich do odwrotu.

Ostatni tego rodzaju dokument przynosi „Swoboda", oficjalny organ Unda, z 3. X., w którym czołowy polityk Ukr. Reprezentacji Parlamentarnej poseł Celewicz w tendencyjnie zatytułowanym artykule pt. „Ci, co sieją nienawiść" dowodzi, iż całe społeczeństwo polskie Małopolski Wsch. przesiąknięte ideami wszechpolskimi nienawiści do Ukraińców poczęło od samego początku „zwalczać tendencje normalizacji wszelkimi możliwymi sposobami, wbrew wszelkim zasadom prymitywnej etyki i moralności".

„Wschodnio-galicyjscy Polacy obawiają się bowiem normalizacji jak diabeł święconej wody, pisze Celewicz, gdyż wiedzą, iż normalizacja to równe prawa dla Ukraińców we wszystkich dziedzinach życia, a oni obawiają się utracić swe uprzywilejowane stanowisko".

Jak jednak z dalszego ciągu artykułu okazuje się, te „równe" prawa w interpretacji p. Celewicza wyglądają nieco dziwnie. Przyznając się bowiem wielokrotnie do dużego postępu organizacyjnego, jaki dzięki normalizacji Ukraińcy mogli osiągnąć, i to zarówno w dziedzinie gospodarczej, jak i społecznej i kulturalno-oświatowej, solą w ich oku i urojonym godzeniem w ich narodowość stała się podjęta ostatnio przez społeczeństwo polskie, coraz bardziej tłumiona i przygłuszana przez silny rozwój ukraiński, analogiczna akcja skupiania się i organizowania społeczeństwa polskiego. Uznając w szerokim zakresie swe prawa do własnego i pełnego rozwoju, nie uznaje ich poseł Celewicz w odniesieniu do strony polskiej i nadaje każdej akcji polskiej „antyukraiński" charakter, godzący w ich dobra narodowe. Wolno było docentowi Uniwersytetu Jagiellońskiego Kubijowiczowi cały świat objeżdżać z mapami i wykresami dowodzącymi, iż całe połacie rdzennej Polski, to etnograficzne ziemie ukraińskie, ale skoro nestor geografii polskiej wystąpił z przytoczeniem kilku cyfr statystycznych, — jest to zaraz „fałszowaniem statystyki i wciąganiem nauki na usługi nienawiści i szowinizmu", które mają na celu drogą represyj zahamować rozwój poszczególnych dziedzin życia ukraińskiego.

Pisząc w dalszym ciągu o różnych „antyukraińskich" uchwałach polskich organizacyj społecznych, zapomina widocznie poseł Celewicz o wszystkich wnioskach, jakie zapadają na posiedzeniach kooperatyw, Ridnych Szkół, Proświt, Sojuzów Ukrajnok itd. — z tą tylko różnicą — iż uchwały towarzystw ukraińskich podejmywane są zwykle przy drzwiach zamkniętych i prawie nigdy nie widząc światła dziennego na łamach prasy — nie dochodzą najczęściej do polskiej wiadomości.

„Szowinistyczne bzdury prasy polskiej", mające na celu nagonkę antyukraińską są też niczem w porównaniu z „normalizacyjnymi" tendencjami dzienników ukraińskich, które celem wyostrzania i rozwijania własnego poczucia narodowego, mijały się niejednokrotnie z ideami porozumiewawczymi głoszonymi przez przywódców ukraińskich.

O ile więc, jak pisze obecnie p. Celewicz, grozi istotnie anarchizacja województwom południowo - wschodnim, których masy wymykają się z rąk niedawnych przywódców ukraińskich — odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponosić będą wyłącznie politycy w stylu p. Celewicza, uprawiający od dłuższego czasu podwójną grę normalizacji — inną na zewnątrz i inną w praktyce codziennej — nad którą dziś już zapanować nie potrafią.

Pełen napastliwości i najostrzejszych zarzutów artykuł jednego z nawybitniejszych przedstawicieli Unda nie może też być inaczej rozumiany jak tylko jako zapowiedź bliskiego zdecydowanego zwrotu w dotychczasowej linii politycznej tej partii — która tracąc ostatnio wskutek szeregu pomyłek grunt pod nogami i popularność w szerokich masach, chciałaby odzyskać swe znaczenie przez zapoczątkowanie nowego kursu antypolskiego w swym społeczeństwie — i chcąc znaleźć dla niego usprawiedliwienie, szuka obecnie kozła ofiarnego po stronie polskiej

(b. ż.).

Echa rezolucji Peowiaków

Podając w poniedziałkowym numerze „Dziennika Polskiego" rezolucje, powzięte przez Peowiaków i Legionistów w sprawach ukraińskich, musieliśmy je z powodu szczupłości miejsca w wydaniu poświątecznym znacznie skrócić. Ponieważ wywołały one już ze strony ukraińskiej pewne oświadczenia i wyjaśnienia, przeto niektóre z nich powtarzamy w pełnym brzmieniu.

Rezolucja poruszająca sprawę pertraktacji posła Mudryja z emigracją rosyjską brzmi w całości następująco:

„5) Domagamy się wyjaśnień wystąpień Wicemarszałka Mudrego i jego petraktacji z emigrantami rosyjskimi.

Wyjaśnienie tych rozmów jest konieczne dlatego, że ostatnio nawet redaktor Kiedryn z „Diła", na łamach „Biuletynu Polsko-Ukraińskiego" wypierał się kompleksu „ruskości" czy „ rosyjskości" ruchu ukraińskiego, — a po tych rozmowach sytuacja się pogorszyła i doszło do zapowiedzi zerwania polityki normalizacji polsko-ukraińskiej".

Trzy ostatnie rezolucje mają następującą pełną treść:

7) Stwierdzamy, że pierwsza próba normalizacji polsko-ukraińskiej, zapoczątkowana paktem Petlury, nie udała się z winy małopolskich przewódców ukraińskich, którzy z nienawiści do Polaków, zohydzili pamięć Petlury. Prawdopodobnie ci sami, co zohydzali pamięć Petlury, jątrzą dla uniemożliwienia drugiej próby normalizacyjnej. Potępiając tego rodzaju politykę jątrzenia, wyciągamy bratnią dłoń i apelujemy do społeczeństwa ukraińskiego, by po raz drugi nie dało się wciągnąć do polityki, która kosztowała naród ukraiński pacyfikację, a równocześnie umożliwiła pewnym grupom wybicie się i robienie kariery.

Wzywamy Rząd do nawiązania bezpośredniego kontaktu z ukraińskimi działaczami wiejskimi — w wypadku podtrzymywania ostatniego kursu Ukr. Parl. Repr. (jątrzenie Polaków, rozmowy z emigracją rosyjską i t. d., prasy ukraińskiej i UNDO.

8) Zaniepokojeni wzrostem szkodliwych nastrojów mas ukraińskich, zwracamy uwagę, że tragedie morderstwa gr. kat. ks. Koleńskiego Eugeniusza i lwowskich strzałów rewolwerowych gr. kat. ks. Jacentiwa Włodzimierza, publiczne zlekceważenie ks. mitrata na grudniowym zjeździe we Lwowie i gr .kat. ks. biskupa na ostatnim lwowskim zebraniu Ukraińców — te i podobne zdarzenia z życia rozpolitykowanych księży gr. kat. muszą spowodować szerzenie się sekt i szkodliwych dla katolicyzmu nastrojów mas ukraińskich.

8) Wyrażamy przekonanie, że w interesie katolickiej cerkwi — ks. metropolita Szeptycki zechce interweniować i wyjaśnić polityczną sytuację Małopolski Wschodniej w liście pasterskim do wiernych Ukraińców. W tym naszym apelu, skierowanym pod adresem ks. metr. Szeptyckiego, mieści się ocena Ukr. Parl. Repr., a ponadto ma on dowodzić jedynie i wyłącznie dobrej woli miejscowego polskiego społeczeństwa, które po niepowodzeniach dogadania się z U. N. D-em i Ukr. Parl. Repr. (żądanie moralnego przeciwstawienia się O. U. N.) — daje jeszcze raz dowód dobrej woli — gdy liczy i spodziewa się wystąpienia ks. metr. Szeptyckiego. Jego milczenie wykazałoby, że po stronie ukraińskiej nikt poważnie nie traktuje próby normalizacji polsko-ukraińskiej. Zawód i z tej strony oznaczałby dla miejscowego polskiego społeczeństwa zwolnienie z tych więzów politycznych — jakie stronie polskiej narzuciła ostatnia próba normalizacji polsko-ukraińskiej.

Wyrażamy przekonanie, że w interesie Porozumiewawczego P. O. S., którego politykę się akceptuje, ponieważ zdąża ona do spokoju w kraju i zapewnia normalne warunki współżycia polsko-ukraińskiego, na zasadach godności narodowej obu narodów — ziemię tę od wieków zamieszkujących".

List wicemarszałka Mudryja

W sprawie powyższych rezolucyj, jak to już wczoraj podaliśmy, nadesłał nam list poseł Mudryj, który obecnie wraz z pełnym tekstem odnośnej rezolucji peowiackiej zamieszczamy poniżej w całości.

„Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

„W redagowanym przez Wielce Szanownego Pana „Dzienniku Polskim" z daty Lwów, 4. października 1937 Nr. 273 na stronicy 2-giej w artykule p. t.: „Peowiacy o stosunkach narodowościowych na Ziemiach południowo-wschodnich", w punkcie rezolucyj, zaznaczonym cyfrą 5), jest wzmianka o mojej osobie łącznie z jakimś wystąpieniem moim i o rzekomych pertraktacjach moich z emigrantami rosyjskimi.

Ze względu na to uprzejmie proszę WSz. Pana Redaktora o zamieszczenie na łamach jednego z najbliższych numerów „Dziennika Polskiego" następującego:

1) Nie wiem o jakie wystąpienie chodzi, ale niezależnie od tego jako polityk ukraiński nie mogę sobie w ogóle wyobrazić żadnego takiego mego wystąpienia publicznego, z jakiego miałbym dawać wyjaśnienia tym czy innym nieukraińskim organizacjom społecznym.

2) Informacja o rzekomych pertraktacjach moich z emigrantami rosyjskimi nie odpowiada prawdzie. Uważam ją czyimś złośliwym wymysłem. I dlatego ją zaprzeczam i stwierdzam, że nigdy w życiu z przedstawicielami emigracji rosyjskiej ani też z przedstawicielami żadnego z jej odłamów żadnych p e r t r a k t a c y j nie prowadziłem.

Przy tej sposobności proszę przyjąć wyrazy prawdziwego poważania

Wasyl Mudryj

Rozwój Instytutu Francuskiego w Warszawie

Dowodem zainteresowania cudzoziemców dla Polski jest m. in. tworzenie instytutów kulturalnych w Warszawie. Dotychczas dużą rolę w tej dziedzinie odgrywają instytuty francuski i włoski, które propagują w Polsce kulturę swych narodów. Rok obecny będzie nowym etapem rozwoju Instytutu Francuskiego.

Wykłady w Instytucie rozpoczną się 14 października. Jak w latach ubiegłych, wykłady te obejmować będą język i literaturę francuską, historię i geografię Francji, sztukę francuską i prawo francuskie; większość tych wykładów jest ilustrowana przeźroczami i filmami. W roku bież. współpracę swą obiecali znakomici profesorowie Uniwersytetu J. Piłsudskiego: Doroszewski i Wędkiewicz, którzy wykładać będą filologię francuską i porównawczą.

W roku bież. przybędą w Instytucie dwie nowe katedry: odbywać się będą wykłady historii muzyki francuskiej od średniowiecza do w. XVIII., ilustrowane odtwarzaniem fragmentów dzieł na fortepianie lub za pomocą filmu dźwiękowego. Druga katedra poświęcona będzie fizyce stosowanej

(elektryczność, elektryfikacja kolei, jonizacja gazów, oświetlanie). Wykłady powierzono pp. Laporte, prof. Uniwersytetu w Nancy i inż. Parodi, prof. Conservatoire Nationale des Arts et Métiers, dyrektorowi honorowemu Wydz. Elektryfikacji Tow. Kolei francuskich Paryż-Orlean.

Ponadto w roku bież. zainaugurowany będzie cykl odczytów poświęconych stosunkom polsko-francuskim. Treścią odczytów tegorocznych będą stosunki artystyczne polsko-francuskie. Odbywać się one będą w pierwszy i trzeci czwartek każdego miesiąca o godz. 19.10. Na wykładowców zaproszono wybitnych specjalistów polskich i francuskich.

Wreszcie przewidziane są liczne odczyty gości francuskich, którzy w ciągu roku przybędą do Polski, mianowicie dziekana wydz. filozoficznego Uniw. w Grenoble, Chevalier, prof. Sorbony, Paul Hazard, p. Maurice Garçon, prof. Uniw. Paryskiego dr. Debré i inni.

Studenci Instytutu Francuskiego będą mogli ubiegać się o stypendia waka cyjne i roczne na wyjazd do Francji; stypendia te przyznawane będą przez ambasadora Francji kandydatom przedstawionym przez dyrektora Instytutu Francuskiego. — W lipcu przyznano 66 stypendiów.

Tegoroczna wystawa samochodowa w Paryżu

Trzydziesta pierwsza wystawa samochodowa w Paryżu jest potężną manifestacją jednej z najnowocześniejszych gałęzi przemysłu światowego. Równoczesność otwarcia wystawy samochodów z ostatnią fazą wystawy międzynarodowej, zapewnia samochodom szczególnie żywe zainteresowanie ogółu, napływającego nie tylko z najdalszych części Francji, ale i turystów z całego świata.

W skład eksponatów wchodzą: samochody osobowe, pojazdy mechanicz ne, motocykle, rowery, urządzenia garażowe, prywatne i publiczne, dalej eksponaty z działów pokrewnych przemysłowi samochodowemu. Pod względem instalacji wszelkiego rodzaju, zwłaszcza świetlnej, stanowi tegoroczna wystawa swoisty rekord nowoczesnej świetności. W dziale samochodów wszystkie wystawione objekty są objawami niezwykłej żywotności i stałego dążenia ku postępowi w tym dziale trakcji mechanicznej.

Wielu konstruktorów wystawia modele o mocy ograniczonej i o znacznej wydajności a także modele średniej mocy odznaczające się pięknem mechanizmów funkcjonujących z najwyższym stopniem pewności i bezpieczeństwa.

W dziale samochodów tanich znajdą rzesze publiczności wiele objektów szczególnie zajmujących. Francuzi spodziewają się, że dzięki tym popularnym modelom liczba kursujących na drogach Francji samochodów wzrośnie niebawem do 3 milionów.

Wśród nowości technicznych zwracających uwagę na tegorocznej wystawie notujemy: rozpowszechnianie napędu niezależnego kół oraz przewagę liczebną samochodów dwu- i czteroosobowych. Na uwagę zasługują również szczególnie dogodne warunki spłaty. Dwa eksponaty szczególnie zajmujące to samochód cztero-miejscowy o sile 5HP. — oraz dwa nowe typy samochodów o sile 7 HP, wszystkie niezwykle szybkie.

Tegoroczne modele karoserii zadowolą najwybredniejszych amatorów nowości. Hasłem naczelnym jest jak najwydatniejsze zwiększenie pola widzenia, dalej — poniechanie linii aerodynamicznych na rzecz linii ostrzejszych — z myślą o większej wygodzie pasażerów. Materiałem — zwłaszcza w dziale części stanowiących osadę motoru — są dobrane starannie gatunki metali.

W dziale samochodów ciężkich, dążenia konstruktorów zmierzają ku zwiększeniu wydajności energetycznej. Przedmiotem usilnej pracy i badań są motory napędzane paliwem ciężkim: gazem drzewnym i gazem zgęszczonym.

Z akcesoriów należy wyróżnić urządzenia zmierzające ku zwiększeniu bezpieczeństwa i urządzenia podnoszące komfort. Do pierwszych należą nowe konstrukcje hamulców i amortyzatorów — osiągnięto tu znaczne zwiększe nie trwałości — do drugich staranne wyposażenie karoserji i rozmaite ulepszone przyczepki do samochodów, rowerów i motocykli. W dziale przyczepek zwraca uwagę wielka różnorodność typów.

Bardzo interesujące szczegóły techniczne, dotyczące również nowych, metalurgicznych metod wytwórczych, zwrócą uwagę na stoiskach motocykli i rowerów. Zyskano znaczne zmniejszenie ciężaru konstrukcji, co w znacznej mierze należy zawdzięczać użyciu aluminium.

Możliwość emigracji do włoskiej Afryki

Do różnych urzędów w kraju nadchodzą zapytania obywateli polskich w sprawie możliwości emigracji do włoskiej Afryki wschodniej tj. Abisynii, Erytrei i Somali.

Ministerstwo Opieki Społecznej wyjaśnia na podstawie miarodajnych informacyj, udzielonych przez władze włoskie, że cudzoziemcy (obywatele nie-włoscy) nie mogą liczyć na jakiekolwiek możliwości emigracji do wymienionych kolonij.

Z powyższego wynika, że wnoszenie podań ze strony obywateli polskich w sprawie emigracji do Abisynii, Erytrei i Somali jest zupełnie bezcelowe.

ELEKTRYFIKACJA OKRĘGU KRAKOWSKIEGO

W Krakowie odbyła się konferencja dla spraw elektryfikacji okręgu krakowskiego. Przedmiotem obrad był projekt utworzenia uprawnienia dla mającej powstać sieciowej spółki elektryfikacyjnej na okręg krakowski. W wyniku obrad ustalono zasady organizacyjne dla tworzącej się spółki z tym, że ukończone prace, po uzgodnieniu z komisją energetyczno-elektryfikacyjną krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, której posiedzenie odbędzie się we wtorek, przedłożone zostaną ministrowi Przemysłu i Handlu.

Z PRAKTYKI LEKARZA DOMOWEGO

MIŁOŚĆ MATKI

REPORTAŻ WŁASNY

Dzieciństwo i młodość miała Korzelska taką, jak większość dziewcząt z jej sfery — bezradosną. Wyszła zamąż z miłości za człowieka, który z racji przebytej wojny i służby w Legionach, miał dla niej urok bohatera. Stanowili parę rosłą i zdrową: zdawałoby się, że nie ma w życiu siły, któraby ich mogła ugiąć, że całe istnienie musi być takie, jako oni: zdrowe i mocne. Korzelska kładła w to małżeństwo całe nadzieje niedoznanego szczęścia, lecz zmierzch zaczął się wkrótce; poniesiona w czasie inwazji bolszewickiej przez jej męża kontuzja, powoduje paraliż, który z silnego mężczyzny czyni rozdygotanego, unieruchomiego na krześle starca.

Korzelska, by utrzymać dom, zaczyna ciężką pracę w lakierni — tam rozwija się w niej przez szereg lat choroba płuc. Pierwszy krwotok zwraca dopiero jej uwagę na niebezpieczeństwo. Zupełnie zdrowa od dzieciństwa kobieta, szuka teraz pomocy u lekarza domowego, odtąd powtarzają się jej częste wizyty. Leczenie z miejsca staje się forsowne.

— O, lepiej... znacznie lepiej — powtarza doktór, po pierwszych prześwietleniach, ukazujących rezultaty przeprowadzonej kuracji. Co z tego, kiedy Korzelska musi pracować z grzbietem wygiętym w łuk nad maszyną i żywić się w czasie zajęcia, jedynie kawałkiem suchej bułki? A po powrocie do domu resztkami już sił sprząta mieszkanie, gotuje obiad i musi być na usługi niedołężnego męża i małej córeczki. Na jesieni drugi atak i tak raptowne pogorszenie, że Korzelska przez 7 tygodni pozostaje w łóżku; zrazu opiera się decyzji lekarza: — „Z czego my będziemy żyć? Ja muszę zarabiać". A zasiłek chorobowy? Staje się jedyną deską ratunku i przez długie dwa miesiące jest podstawą ich utrzymania. Chora, spokojnie teraz, pod staranną opieką lekarza, powraca do zdrowia. Z płucami jest lepiej, znacznie lepiej, ale dopóty, dopóki Korzelska nie pracuje — potem następuje znów pogorszenie. Lekarz domowy czyni coraz większe wysiłki, by ratować jej zdrowie, roztacza jak najgorliwszą opiekę — kieruje do Przychodni Przeciwgruźliczej i za jego staraniem Korzelska w najbliższej przyszłości wyjedzie do sanatorium. Ratować!... i ją i małą Irenkę.

Na tym dziecku koncentruje się napięta czujność matki, by ją uchronić przed chorobą. Szczęśliwa jest, że Irenka bierze lekarstwa na wzmocnienie, że doktór ma ją pod stałą opieką i że latem Ubezpieczalnia wysyła dziewczynkę na kolonie, dba starannie o to, by dziecko nie było w pobliżu jej osoby — ten dystans stanowi tragedię matki, ale tak być musi.

— Boli mnie to najbardziej, że nie wolno mi pocałować Irenki — mówi z beznadziejnie smutnym uśmiechem. Zdobyłaby się na wszystko, byle mieć pewność, że ta chudziutka, anemiczna dziewczynka, nie będzie w przyszłości ofiarą gruźlicy. Korzelska, zżarta teraz chorobą, a dzielna ponad miarę, blady cień dawnej zdrowej i silnej kobiety, znajduje jeszcze siły, by udźwignąć na swych coraz wątlejszych ramionach cały ciężar utrzymania domu za zarobione miesięcznie 90 zł. i pełnić wszystkie funkcje gospodyni.

— Jeszcze żyć — mówi. — Ja wiem, co to znaczy rozpadowa gruźlica w moich warunkach i nie rozpaczam... ale tak bardzo chcę jeszcze pożyć... Co oni beze mnie zrobią, jak sobie poradzą?... Jak to dobrze, że mogę się leczyć... jeszcze zachować życie choć na parę lat... Prawda, jak mnie i męża zmieniła choroba? Ktoby przypuszczał, że z nas uczyni takie dwa cienie... ale to wszystko nic!... Byle tylko ratować Irenkę... Ja wiem, że pan doktór swoją opieką to zdziała... że będzie duża, zdrowa, jak ja dawniej...

Złóż grosz na F. O. N.

ZE SPORTU

Ostateczny skład reprezentacji Polski na mecz z Jugosławią

We wtorek kapitan związkowy PZPN., p. Kałuża ustalił ostateczny skład reprezentacji Polski na mecz z Jugosławią. Skład przedstawia się następująco: Krzyk (Brygada), Gałecki (ŁKS.), Szczepaniak (Polonia), Góra (Cracovia) — Nytz (Polonia) — Dytko (Dąb), Habowski (Wisła) — Piontek (AKS.) — Matias (Pogoń) — **Wilimowski** i Wodarz (Ruch). Rezerwa: **Madejski** (Wisła), Pająk (Cracovia), Nowakowski (Ruch), Kisieliński i Kulla (Polonia). **Mecz rozegrany będzie w Warszawie 10 b. m. o godzinie** 12 na Stadionie **Wojska Polskiego. Sędziować będzie Francuz p. Lucien Leclerq.**

REPREZENTACJA POLSKI PRZECIWKO ŁOTWIE

Kapitan związkowy PZPN., p. Kałuża, ustalił ostatecznie następujący skład naszej reprezentacji przeciwko Łotwie w dniu 10 b. m. w Katowicach: Pawłowski (Cracovia), Twórz (Warta) — Giemza (Ruch), Kotlarczyk (Wisła) — Wasiewicz (Pogoń) — Piec II (Naprzód), Piec I (Naprzód) — God (Śląsk) — Wostal (AKS.) — Pytel (AKS.) — Łyko (Wisła). Rezerwowi: Mrugała, Stolarczyk, Kuchta, Bentkowski, (AKS.), oraz Wieczorek i Peterek (Ruch). Sędzią meczu będzie Rumun p. Xifanda.

BILANS SPOTKAŃ POLSKA — JUGOSŁAWIA

Niedzielny mecz piłkarski Polska — Jugosławia o mistrzostwo świata, będzie 9-ym spotkaniem reprezentacji wymienionych państw.

Pierwszy mecz odbył się w Zagrzebiu 1922 roku i dał zwycięstwo Polsce 3:1. Następnie:

1923 roku w Krakowie zwyciężyła Jugosławia 2:1.

1931 r. w Poznaniu wygrała Polska 6:3.

1932 r. w Zagrzebiu zwyciężyła Polska 3:0.

1933 r. w Warszawie zwyciężyła Polska 4:3.

1934 r. w Belgradzie Polacy przegrali 1:4.

1935 r. w Katowicach Polacy przegrali 2:3.

1936 r. w Belgradzie Polacy przegrali 3:9.

Na ogólną liczbę 8 rozegranych spotkań, każda z reprezentacji wygrała 4 mecze. Jednak Jugosławia ma lepszy stosunek bramek, mianowicie 25:23.

POLSKA — FINLANDIA I POLSKA — NORWEGIA

Polski Związek bokserski ustalił definitywnie termin meczu Polska — Norwegia w Oslo na dzień 5 grudnia b. r., a spotkania Polska — Finlandia na dzień 29 marca 1938 roku.

O MISTRZOSTWO POLSKI W SZCZYPIORNIAKU

W dniach od 15 do 17 b. m. rozegrane zostaną finały mistrzostw Polski w szczypiorniaku, we Lwowie.

Program finałów przedstawia się następująco:

15 b. m.: ŁKS. — Pogoń Katowice, AZS. Lwów — KPW. Poznań.

16. b. m.: ŁKS. — KPW., AZS. — Pogoń.

17 b. m. AZS. — ŁKS., Pogoń — KPW.

POLSKA REPREZENTACJA W SZCZYPIORNIAKU GRAĆ BĘDZIE W RUMUNII

W trzy dni po zakończeniu rozgrywek finałowych o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku, reprezentacyjna drużyna polska uda się do Rumunii, gdzie rozegra dwa spotkania z reprezentacją Rumunii — w Czerniowcach i Siebue.

BOKSERZY POLSCY NA TURNIEJU W BERLINIE

Zarząd Pol. Zw. Bokserskiego postanowił wysłać na międzynarodowy turniej bokserski w Berlinie w dniu 12 listopada następujących bokserów polskich: w wadze lekkiej — Polusa, w półśredniej — Kolczyńskiego, w średniej — Pisarskiego, w ciężkiej — Piłata.

NADZÓR SANITARNO-HIGIENICZNY NAD URZĄDZENIAMI SPORTOWYMI

Ministerstwo Opieki Społecznej, poleciło lekarzom powiatowym prowadzenie inspekcji sanitarnej urządzeń sportowych, przeznaczonych do użytku publicznego.

Szczegółowo kontrolowane będą przynajmniej raz do roku place i boiska sportowe, baseny pływackie, przystanie wioślarskie, sale gimnastyczne, skocznie narciarskie, schroniska turystyczne i t. d. We wszystkich instrukcjach sportowych zaprowadzone będą specjalne książeczki kontroli sanitarno-higienicznej.

Ministerstwo Opieki Społecznej podkreśliło w swym okólniku konieczność przestrzegania zasad higieny w czasie prowadzenia ćwiczeń, zaprawy i zawodów, a nadto — zagwarantowania odpowiedniej opieki i kontroli lekarskiej nad ćwiczącymi.

PAŃSTWOWA NAGRODA SPORTOWA

Dyrektor PUWF. i PW. postanowił zakupić rzeźbę Józefa Klukowskiego, odznaczoną złotym medalem olimpijskim, a przedstawiającą postać alegoryczną, wieńczącą zwycięskiego atletę. Rzeźba ta stanowić będzie Państwową Nagrodę Sportową.

Wyścigi konne we Lwowie

ZAPISY

czwartek, 7. października 1937 r.

Gonitwa I. Godz. 13.30. 600 zł. Dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 3.600 m. (przeszkody):

Arcachon — NN., Humbert — Kotlarz, Nemrod — N. N., Pandur — Lipiński, Szanfary — N. N.

Gonitwa II. Godz. 14. 1.000 zł. Dla 3. l. og. i kl. arab. Dystans około 1.800 mtr.

Bejrut — N. N., Burza — Jankiewicz (bez bata, siodłana w stajni, wprost do startu), Granit — Janusik, Pamir—Szyszko, Zora—Matuszewski

Gonitwa III. Godz. 14.30 — 600 zł. Dla 3 l. i st. koni. Dyst. ok. 2,800 m. (płoty).

Admonicja — N. N., Alan — Olejnik, Arcachon — N. N., Do-mety — Tokarczyk, Largo II — N. N., Tama — Duńko.

Gonitwa IV. Godz. 15. — 800 zł. Dla 2 l. og. i kl. Dyst. ok. 1.000 m.

Coeur d'Or — Bogobowicz, Ismena — N N., Jaskółka — Gruda, Łaskawa Pani — N. N., Kasia — ż. Szyszko, Wiwat — N. N.

Gonitwa V. Godz. 15.30 — 500 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 1600 m.

Astor — N. N., Byczyna — Lewandowski, Blaubart — Czych, Hipogryf — N. N., Mandarinette — N. N., Magnes — Polakowski, Moloch — Matuszewski, Repeta — N. N., Srebrny Lis — Kozaczuk, Tęsknota — N. N.

Gonitwa VI. Godz. 16 — 400 zł. Dla 3 l. og. i kl. arab. Dyst. ok. 1800 m.

Ani grosza — N. N., Don — Jankiewicz, Dalama — Janusik, Geniusz — N. N., Pan II. — Żarczewski, Sumak — Lewandowski, Touraine — Bogobowicz.

Gonitwa VII. Godz. 16.30. — 1.200 zł. Dla 4 l. i st. og. oraz 4 i 5 l. kl. ar. Dystans ok. 2.400 m.

Cemira — Janusik (siodłama w stajni wprost do startu), Bakilla — N. N., Gloriosa — N. N., Królowa Sabba — Żarczewski, Perkun — Bogobowicz.

NASZE TYPY:

1) Humbert.
2) Burza, Pamir.
3) Do-mety, Alan.
4) (Debiut).
5) Byczyna, Blaubart.
6) Touraine, Sumak.
7) Cemira, Królowa Sabba.

Wiadomości bieżące

7 października 1937

Czwartek

Justyny

Jutro: Brygidy

Wschód słońca 5·46
Zachód „ 17·1

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI

Czwartek, dnia 7 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Legenda" — przedostatnie przedstawienie, ważny abonament II.

Piątek, dnia 8 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Legenda" — ostatnie przedstawienie, ważny abonament II.

TEATR ROZMAITOŚCI

Czwartek, dnia 7 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Zalotnicy niebiescy" — ważny abonament III.

Piątek, dnia 8 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Zalotnicy niebiescy" — ważny abonament III.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Narodziny gwiazdy" z Janet Gaynor.
ATLANTIC: „W sieci wywiadu" z Herbertem Marshallem i Gertrudą Michael.
CASINO: Gary Cooper jako „Kapitan Taylor".
CHIMERA: „7 policzków, 7 całusów" (Lilian Harvey, Willy Fritsch).
EUROPA: „Zaginiony horyzont".
GLORIA: „Ostatni poganin" i „Mleczna droga".
GRAŻYNA: „Pan Redaktor szaleje" — polska komedia muzyczna.
KOPERNIK: „Znachor" — według powieści Dołęgi-Mostowicza.
MARYSIEŃKA: „Ślubowanie".
METRO: „Mazur" z Polą Negri, oraz dodatki.
MUZA: „Sonata księżycowa".
PALACE: „7 niebo" — Simone Simon i James Stewart.
PAX: „Pieśń jej matki" z Martą Eggerth.
RAJ: „Czarny Anioł" — w gł. roli March, Oberon i Marschall.
RIALTO: „Poświęcenie" z Robertem Taylorem.
STYLOWY: „Panna Piotruś" i rewia Kondrackiego.
ŚWIT: „Władczyni ognia" i „Czu-Czin-Czau".
TON: „Jedna na milion".
UCIECHA: „Zamek tajemnic" i rewia.

REPERTUAR KONCERTOWY

Piątek, 8 października: Inauguracyjny Koncert z udziałem Lody Halamy i Jerzego Czaplickiego.

CYRK STANIEWSKICH (ul. Pełczyńska) Reprezentacyjny oddział 20 światowych atrakcji.

Soboty, niedziele, wtorki, środy po 2 przedstawienia: o 4.30 po południu i o 8.30 wieczorem

---

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki l. 5. „DALMACJA". Raguza, Spalato, Trsteno).

KOMUNIKATY, NADESŁANE PRZEZ DYREKCJĘ TEATRÓW MIEJSKICH.

— DWA OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA „LEGENDY" W TEATRZE W. — Dzisiaj i jutro wieczorem, nieodwołalnie dwa ostatnie przedstawienia arcydzieła poezji St. Wyspiańskiego „Legenda" w wykonaniu premierowej obsady z pp.: Zbierzowską, Machalskim, Madalińskim i Szymańskim na czele, w inscenizacji H. Szletyńskiego, z ilustracją muzyczną T. Sygietyńskiego, w monumentalnej oprawie dekoracyjno-kostiumowej M. Różańskiego. — Ważny abonament II.

— „ZALOTNICY NIEBIESCY" znakomita komedia znanej i cenionej we Lwowie poetki i autorki wielu dzieł, scenicznych Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej, grana będzie w Teatrze Rozm. dziś i jutro wieczorem w doskonałej obsadzie z pp.: — Brochwiczówną i Fiche, Ostoją-Staszewskim, Solarskim, Borowym, Mierzejewskim i Borowskim, w reżyserii Janusza Warneckiego, jednocześnie odtwórcy jednej z głównych postaci utworu. Ważny abonament III.

— NIEDZIELNE POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIA PO CENACH ZNIŻONYCH. W najbliższą niedzielę dane będą popołudniowe przedstawienia po cenach zniżonych, które w ub. niedziele obydwa teatry wypełniły po brzegi. W Teatrze W. przebojowa komedia muzyczna „Król włóczęgów", w Teatrze Rozm. arcywesoła komedia R. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może.."

— NOWE FORMY AUDYCJI OŚWIATOWYCH. Polskie Radio, po wypróbowaniu nowych form radiofonicznego opracowania tematów, wprowadza w sezonie jesienno-zimowym na stałe do swego programu kilka audycji, jak n. p. dialogowane audycje dyskusyjne, oraz t. zw. „Rozmowy z przyjacielem" i t. p.

Powieść mówiona, jako nowa forma audycji radiowej, wypróbowana została w ubiegłym sezonie i spotkała się wśród radiosłuchaczy z dużym uznaniem. W ciągu najbliższego sezonu nadane zostaną 3 powieści mówione, jedna obyczajowo-społeczna, jedna biograficzna i jedna przyrodnicza. Powieść mówiona nadawana będzie w niedziele o 17. Audycje „Dyskutujmy", dla których zarezerwowano poniedziałek, o 19.30, prowadzone będą nadal, lecz na poziomie bardziej popularnym. Dla słuchaczy o wyższym poziomie intelektualnym nadawany będzie w środy o 19.35 cykl odczytów p. t. „Człowiek wobec świata i ludzi".

— KONCERT RADIOWY PIEŚNI SZWAJCARSKICH. Dziś o 19.20 nadana zostanie na wszystkie Rozgł. polskie audycja z Poznania, w czasie której chór „Echo" wykona pieśni Szwajcarii francuskiej; poszczególne utwory komentowane będą przez znawcę muzyki szwajcarskiej, przebywającego od lat w tym kraju — dr. Henryka Opieńskiego.

— ARCYBR. ADOR. PRZENAJŚW. SAKR. zawiadamia, że posiedzenie Wydziału odbędzie się 7 b. m. o 16.30, w kancelarii paraf. pl. Kapitulny 7. Nabożeństwo miesięczne o 18-ej w katedrze.

— STOW. POL. RZEMIEŚL. I PRZEMYSŁOWCÓW „GWIAZDA" we Lwowie, ul. Franciszkańska 7 uruchomia z dniem 10 bm. (niedziela) „DANCINGI", które odbywać się będą w bieżącym sezonie w niedziele i święta od godz. 5-tej popoł. Orkiestra jazzbandowa. Wstęp ściśle za kartami uczestnictwa, które wydaje sekretariat Stowarzyszenia codziennie od godz. 19—20 wiecz. Dla PT. Akademików ceny wstępu zniżone.

— RODZINA WOJSKOWA Lwów, zawiadamia członkinie, że 7 b. m. o 17.15, w lokalu kasyna garnizon., Jabłonowskich 30, odbędzie się pierwsza herbatka klubowa, którą poprzedzi wykład kpt. dr Łukaszewicza p. t. „Małżeństwo a zachowanie rasy".

Utworzenie oddziału O. Z. N.

w Przemyślu

W Przemyślu odbyło się pierwsze zebranie Obozu Zjednoczenia Narodowego, na którym powołano do życia Oddział przemyski. Ze Lwowa udał się do Przemyśla w imieniu Pełnomocnika O. Z. N. prof. dr Kolankowskiego, prezydent m. Lwowa dr Ostrowski w towarzystwie prof. dr Zygmunta Czernego, naczelnika Drzymuchowskiego i prezesa Semkowicza.

Na dworcu kolejowym w Przemyślu oczekiwało przyjazdu delegacji grono działaczy z insp. Fischerem na czele. Członkowie Komitetu Przemyskiej Wystawy Regionalno-Gospodarczej zaprosili p. prez. Ostrowskiego na Wystawę.

Wieczorem odbyło się w sali „Sokoła" wielkie zebranie działaczy i sympatyków OZN. Przybyło około 800 osób. Obecni byli m. in. starosta Remiszewski i prezydent Przemyśla Chrzanowski.

Zebranie zagaił insp. Fischer, po czym przemówił prezydent m. Lwowa dr Ostrowski. Imieniem przemvskich sfer gospodarczych przemawiali: prezes Kongr. Kupieckiej radca Cieśliński, prezes Tow. Rzemieślników Górniak, imieniem sfer robotniczych p. Gonet, imieniem mieszczaństwa polskiego p. Mazur. Wszyscy deklarowali współpracę w OZN.

Powołany został do życia Oddział O. Z. N. w Przemyślu, do którego weszli: pp. Karol Fischer przewodniczący, p. Irena Zaczkowa, p. Zofia Bokszczanina, ks. Stanisław Biernat, dr Gustaw Bodnar, prof. Kupka, Tadeusz Cieśliński, inż. Tadeusz Bystrzycki, Seweryn Górniak, Jan Ferlian, Jan Maź, Tomasz Argasiński, Antoni Gonet, Emil Malec, Augustyn Jeszke i Jakub Mazur.

Przerwa w ruchu tramwajowym

(a) W dniu wczorajszym skutkiem defektu maszyny w elektrowni, gdy druga maszyna pozostaje w gruntownym remoncie od kilku tygodni, nastąpiła przerwa w ruchu tramwajowym, trwająca przeszło godzinę. Po pewnym kwadransie przerwy spłynął prąd, wozy ruszyły naprzód, by po przebyciu kilku dziesięciu metrów stanąć znów na czas dłuższy. Przerwa ta nastąpiła po godzinie 8-ej, gdy już ożywiony ruch, związany ze szkołami i urzędami ustał, pommo to jednak dawała się we znaki przechodniom, zaskoczonym martwotą, panującą na torach tramwajowych.

Amory gródeckiego robotnika

(a) Uśmiechało się zamążpójście Marii Łuczyniec, służącej (ul. Sportowa 1, której czas kładł już na ramiona trzydziestą trzecią jesień. I przed kilku miesiącami zdawało się, że los jej nadziejom nadaje już realne kształty. Zapoznał się z nią pewien robotnik kolejowy, który przyobiecał Marysi ożenek i już nawet omawiał ze swą wybraną sprawę wynajęcia mieszkania. Marysia uwierzyła zapewnieniom starającego się o jej rękę a nawet oglądała niejednokrotnie w jego towarzystwie pokoik pewnego hotelu godzinowego. Tymczasem w ostatnim czasie kandydat do ręki Marysi znikł z jej horyzontu a gdy w dodatku zabrał jej papiery osobiste, rozpoczęła za nim poszukiwania na własną rękę a z drugiej strony zawiadomiła o sprawie policję. W rezultacie tych dochodzeń ustalono, że niewiernym amantem był niejaki Jan Łebedyński, robotnik kolejowy, zamieszkały stale w Gródku Jagiellońskim, żonaty i ojciec trojga dzieci. Łebedyńskim zajęła się policja.

Z sali sądowej

Epilog krwawych mordów w dniach listopadowych 1918 r.

W drugim dniu wielkiego procesu przeciwko Michałowi Chomiakowi oskarżonemu o dopuszczenie się 26 mordów na polskich obywatelach w roku 1918 r., przesłuchano szereg świadków: Michała Sobolaka, Helenę Kupczyńską, Zofię Kolecińską, Katarzynę Lintnerową, żonę śp. Lintnera, oraz Marię Chauerową, siostrzenicę. Świadkowie powyżsi zeznają wszyscy pod przysięgą, opowiadając zajście jakie miało miejsce w mieszkaniu Lintnera.

Świadek Zofia Kolecińska oświadczyła z całą stanowczością, że Michał Chomiak siedzący na sali rozpraw jest mordercą śp. Lintnera, albowiem wyraz twarzy oskarżonego pozostał jej żywo w pamięci.

Następny świadek Katarzyna Lintnerowa na wstępie swych zeznań załamuje się psychicznie i płacze, po uspokojeniu zeznaje. W pewnym momencie zrywa się nagle i patrząc w twarz Chomiaka, krzyczy: „To on! Poznaję go, to morderca mego męża". Po czym zwróciwszy się do oskarżonego, żąda by się odezwał po polsku. Oskarżony wstaje z ławy, oświadczając, że świadek nie ma racji. Pozostali świadkowie jak Kolecińska, Chauerowa i Sawczyńska stwierdzają również stanowczo, zaprzysiężeni, że sprawcą mordu na osobie śp. Lintnera jest właśnie oskarżony siedzący na sali.

Zeznania świadków zostały nieco osłabione przez wskazanie przez nich na fotografii innej osoby.

Rozprawa budzi niezwykłe zainteresowanie, gromadząc około 300 osób na sali rozpraw. Rozprawę odroczono w celu przysłuchania następnych świadków. Broni już tylko adw. Szewczuk.

Już i w Łańcucie grasuje uliczny rabuś!...

(a) Możnaby myśleć, że występy ulicznych rabusiów związane są wyłącznie z wielkim miastem, gdzie liczne ulice i zaułki oraz ożywiony ruch sprzyja tego rodzaju występom przestępczych osobników. Tymczasem Urząd śledczy otrzymał w dniu wczorajszym wiadomość, iż wczorajszym wieczorem na ul. Legionów w Łańcucie nieznany sprawca napadł na przechodzącą Marię Supersonową, nauczycielkę tamtejszej szkoły powszechnej, a zatkawszy wymienionej ręką usta, powalił ją na ziemię, a następnie wyrwał z jej rąk torebkę, zawierającą 160 zł. i zbiegł bez śladu. Dochodzenia celem wykrycia rabusia ulicznego nie dały na razie wyniku.

Wóz wiejski pod kołami pociągu

(a) Józef Bojanowski, gospodarz z Zalesia, przejeżdżał wczoraj wozem do domu i gdy zbliżał się do przejazdu na przestrzeni pod Janowem, zauważył zbliżający się pociąg towarowy. Bojanowski myśląc, że zdoła jeszcze przejechać przez przejazd, podciął konie, a gdy znalazł się na torze parowóz pociągu wpadł z impetem na wóz. — W zderzeniu jeden koń został zabity, wóz roztrzaskany w drzazgi, a nieostrożny gospodarz doznał ciężkiego uszkodzenia ciała i w stanie nieprzytomnym przewieziony został do tutejszego Szpitala Powszechnego.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Hr. Ledochowski Ignacy, wł. dóbr — Krakowiec, Dr. Ponikowski Wacław, prof. Politechniki — Warszawa, Rosinkiewicz Roman, dyrektor — Biała Podlaska, Miliński Józef, wł. dóbr — Helenków, Ostrowski Mieczysław, przemysłowiec — Katowice, — Sonderling Ervin, przemysłowiec — Bielsko, Kopczyński Stefan, kapitan — Tarnopol, Gutowski Władysław, wł. dóbr — Suchodoły, Billewicz Jan, rotmistrz — Tarnopol, Fołkaczowa Maria, wł. dóbr — Horodnica, Cieplik Stanisław, sekret. skarb. — Grudziądz, Barbaro Antoni, prokurent B. G. K. — Warszawa, Marcinkowski Piotr, urzędnik — Warszawa, Krowicki Władysław, przemysłowiec — Stanisławów, Gawrońska Janina, żona dyr. — Berlin, Lipiński Mikołaj, kapitan — Sarny, Brocki Salomon, urzędn. pryw. — Wiedeń, Kowats Marceli, kpt. rezerwy — Chladów, Russocki Zygmunt, wł. dóbr — Odrzechowa, Bialecki Henryk, urzędnik — Warszawa, Chrzanowski Stanisław, inż. — Mościce, Dr. Markowski Jan, prokur. Sądu Apel. — Lublin, Ponikowska Zofia, żona profesora — Warszawa, Czapnik Michał, przemysłowiec — Warszawa, Ks. Sempowicz Michał, proboszcz — Podmichale, Ferszt Mieczysław, kupiec — Warszawa, Hanusz Edward, przemysłowiec — Gdynia, Dr Lilienthal Maury, kupiec — Kraków, Jurewicz Bohdan, inżynier — Olszanik, Ratz Leonard, urzędn. pryw. — Kraków, Hornung Adolf, adwokat — Łuck, Sternbach Laura, żona kupca — Drohobycz.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937. Od dnia 3 do 9-go października, mają następujące apteki dyżury nocne:

1. Mr. A. Aszkenazego, ul. Żółkiewska 4.
2. Mr. K. Augensterna, ul. Krasickich 20.
3. Mr. F. Barszaka, ul. Łyczakowska 155.
4. Dr. M. Beisera i S-ki, ul. Legionów 23.
5. Mr. A. Braunsteina, — Zniesienie.
6. Mr. F. Dewechego, ul. Słowackiego 12.
7. Mr. W. Dobrzańskiego, Akademicka 2.
8. Mr. A. Ehrbara, ul. Łyczakowska 3.
9. Mr. J. Glatzel, ul. Na Bajkach l. 23.
10. Mr. O. Hellmana, ul. Kopernika 23.
11. Mr. K. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1.
12. Mr. J. Kwartnera, Zamarstynowska 54.
13. Mr. H. Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83.
14. Mr. T. Łazowskiego, ul. Gródecka l. 81.
15. Mr. H. Messuty, ul. Król. Jadwigi 31.
16. Mr. J. Mundówny, Bogdanówka l. 67.
17. Mr. M. Oberlaendera, ul. Piekarska 33.
18. Mr. W. Sarkisiewicza, Zyblikiewicza 14.
19. Mr. L. Sladowskiego, ul. Halicka l. 19.
20. Mr. K. Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26.
21. Dr. S. Stenzla, plac Mariacki l. 8.
22. Mr. M. Terleckiego, ul. Grodzickich 2.
23. Mr. K. Dülla, ulica Piłsudskiego l. 14.

Ze srebrnego ekranu

„Siódme niebo"

KINO „PALACE"

Wspaniały motyw miłości, niezwykle poetycki i na wskroś oryginalny, dziwnym zbiegiem okoliczności, nie znalazł takiego rozwiązania, jak w poprzedniej wersji tego filmu z Janett Gaynor i Farellem. Dziwimy się tym bardziej, że parę kochanków kreują tu znakomici artyści: Simone Simon i Janes Steward. Ale w miarę jak akcja posuwa się naprzód, rzecz się wyjaśnia. Nie ulega już wątpliwości, że zaszło tu nieporozumienie w obsadzie, przez co niektóre sceny zalatują konwencjonalnością i mdłym zapaszkiem poetyczności. Ale dla paru momentów film jest wart zobaczenia. Są to: scena w kościele, zajście w spelunce, wprost kapitalna wędrówka po schodach na poddasze i in. Miło jest także spędzić czas z ulubionymi i sympatycznymi aktorami, o ile zapominają o szarży i operują wzrusza jącą prostotą. Nadprogram ciekawy, zwłaszcza tygodnika PAT'a, który w ostatnich czasach uległ znacznej poprawie i zyskał na barwności. (r.)

Pokaz-targ ogrodniczy we Lwowie

W dniach od 8—12 bm. odbędzie się we Lwowie na placu Targów Wschodnich Pokaz-Targ Ogrodniczy. Imprezę urządza Sekcja sadowniczo-ogrodnicza przy Małop. Tow. Rolniczym we Lwowie ze współudziałem Małop. Tow. Ogrodniczego. Pokaz zgrupuje produkcję z trzech województw Małopolski Wsch. Reprezentowane będą: owocarstwo i winiarstwo, szkółkarstwo, warzywnictwo, kwieciarstwo, dalej działy pokrewne, jak: zielarstwo i pszczelarstwo, przetwory owocowe i warzywne, dział narzędzi ogrodniczych i opryskiwaczy, oraz preparatów chemicznych do walki z chorobami roślin.

Udział w Pokazie-Targu biorą rolnicy-producenci oraz firmy. Drobni producenci występują zorganizowani w Powiatowych sekcjach i Kołach sadowniczo-ogrodniczych. — Dział szkółkarski na Pokazie reprezentować będzie kilka znanych szkółek z terenu całej Małopolski.

Wielką atrakcją będzie dział przetworów owocowych. Po raz pierwszy we Lwowie zaprezentowane będą, tak znane zagranicą, napoje owocowe bezalkoholowe z wytwórni Zjedn. Sadów i Przetwórni Glażewskich i Rozwadowskich. Urządzona będzie pijalnia tych napojów. Poza tym w dziale przetwórstwa wystąpi Fabryka Przetworów Owocowych Z. Ruckera, a przetwórstwo domowe reprezentowane będzie przez Koła Gospodyń Wiejskich i poszczególnych producentów. Warzywnictwo zaprezentują przede wszystkim producenci podmiejscy, zorganizowani w Kołach sadowniczo-ogrodniczych. Dział zielarski z całego terenu reprezentuje spółdzielnia producentów ziół „Górskie Zioła".

Pokaz będzie miał charakter handlowy.

Otwarcie Pokazu 8. bm. o 12-tej. Zwiedzanie od 9—19 (plac Targów Wschodnich, pawilon Nr. 3 i 3 a).

Otwarcie świetlicy dziecięcej Rodziny Wojskowej w Sknilowie

Onegdaj odbyło się otwarcie nowego lokalu od lat kilku prowadzonej przy pułku lot. świetlicy dziecięcej Rodziny Wojsk. Otwarcia dokonała wiceprzew. R. W. p. Prausowa przy udziale przedstawicielek R. W. z p. Popowiczową na czele, ks. Żaka, prezesa Lopu mjr. Tigera, delegatów Aeroklubu lwowsk, oficerów pułku z płk. Praussem, oraz rodziców wraz z dziećmi.

W miłych i wesołych salkach świetlicy powitała gości niestrudzona kierowniczka Świetl. p. Pischingerowa, zaś dzieci deklamają i śpiewem urozmaicały program otwarcia. W szczegółowych sprawozdaniach przewinęła się wielka rozmaitość zajęć, jakie fachowa siła prowadzi w Świetlicy.

Na szczególną uwagę zasługuje rozwijająca się pod kier. inż. Trzcińskiego modelarnia szybowców, której uczestnicy w ub. roku zyskali nagrody w konkursie międzyszkolnym. Dzięki inicjatywie kpt. Pischingera młodzież męska skupia się w szeregach założonej drużyny harc., spędzając wolne chwile na ćwiczeniach, a ub. wakacje na doskonale zorganizowanym obozie, prowadzonym przez sierż. Majewskiego w okol. Mikuliczyna.

Goście zwiedzili również wzorowy ogródek Jord. z basenem. Radość dzieci i widok zdyscyplinowanych, wesołych druhów, będzie niewątpliwie największą podzięką i zachętą do dalszej ofiarnej pracy kierownictwa i wszystkich opiekunów Świetlicy Rodz. Wojsk.

M. A.

Wyścigi konne we Lwowie

WYNIKI Z 43 DNIA WYŚCIGÓW (WTOREK, 5. 10. 1937)

Gonitwa I. 800 zł. Dla 3 l. og. i kl. Dystans 2000 m. 1) „Paproć" stajnia „Arabian" (typ „Dziennika Pol."), 2) „Iskra" J. Czerkawskiego, 3) „Sulejman" A. Piotraszewskiego. Tot. zw. 6.50.

Gonitwa II. 900 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans 2400 m. 1) „La Strega" B. i K. Stasiewicza, 2) „Grawelot" S. Langa i B. Mićkowskiego, 3) „Misiurka" M. Karatiejewa. Tot. zw. 8.

Gonitwa III. 500 zł. Dla 3 l. i st. koni. Dystans 2400 m (płoty). 1) „Magenta" A. hr. Rostworowskiego (typ „Dziennika Pol."), 2) „Zalotna" stajnia „J.Z.S." (typ „Dziennika Pol."), 3) „Iskra" M. Greka. Tot. zw. 14, franc. 6.50, 6.50, 7.

Gonitwa IV. 800 zł. Dla 2 l. og. i kl. Dystans 1200 m. 1) „Napaść II" J. i W. Gutowskich (typ „Dziennika Pol."), 2) „Karjoka" P. i S. Żarczewskich, 3) „Fija" J. Strużyńskiego. Tot. zw. 9. franc. 6.50, 19.50.

Gonitwa V. 1000 zł. Dla 4 l. i st. og. oraz 4 i 5 l. koni arabskich. Dystans 2000 m. 1) „Rumba II" J. Czerkawskiego (typ „Dziennika Pol."), 2) „Szatan" St. Żarczewskiego (typ „Dziennika Pol."), 3) „Donia" M. Karatiejewa. Tot. zw. 13.50, franc. 6.50.

Gonitwa VI. 800 zł. Dla 2 l. og. i kl. Dystans 1200 m. 1) „Heraina" J. Czerkawskiego, 2) „Pałeczka" L. Krzeczunowicza, 3) „Dor" W. Ujejskiego. Tot. zw. 15, franc. 9, 9.50.

Gonitwa VII. 500 zł. Dla 3 i 4 l. og. i kl. Dystans 2000 m. „Pantyr" stajni „Jawidz" (typ „Dziennika Pol."), 2) „Marwista" P. i S. Żarczewskich (typ „Dziennika Pol."), 3) „Zaremka" stajni „J.Z.S." (typ „Dziennika Pol."). Tot. zw. 10, franc. 5.50, 5.50.

Gonitwa VIII. 500 zł. Dla 3 i 4 l. og. i kl. anglo-arabskich. Dystans 2000 m. 1) „Dostojna" stajni „Pełkinie" (typ „Dziennika Pol."), 2) „Ikwa II" J. hr. Potockiego (typ „Dziennika Pol."), 3) „Imperator" St. Żarczewskiego. Tot. zw. 19.50, franc. 6.50, 6.

WYCIECZKA DO WARSZAWY

Z powodu niedostatecznej ilości zgłoszeń, wycieczka pociągiem popularnym w dniu 5. 10. b. r. z Przemyśla i Jarosława do Warszawy odwołuje się. Po zwrot pieniędzy należy zgłaszać się w dniu 5 i 6. 10. b. r. do tej kasy w której karty kontrolne na przejazd zakupiono.

Natomiast Liga Popierania Turystyki we Lwowie organizuje na Powszechny Festiwal Sztuki Polskiej tanie dwudniowe wycieczki pociągami popularnymi do Warszawy z następujących miejscowości:

z Drohobycza odjazd 7. 10., godz. 16.22, z Warszawy dnia 9. 10. godz. 23.35 — koszt wycieczki 23 zł. 50 gr.; ze Stanisławowa odjazd 6. 10., godz. 19.10, z Warszawy 8. 10., godz. 21.30 — koszt wycieczki 25 zł. 50 gr.; z Tarnopola odjazd 8. 10., godz. 18.02, z Warszawy 10. 10. godz. 21.30 — koszt wycieczki 25 zł. 50 gr.; ze Złoczowa odjazd 8. 10., godz. 19.25, z Warszawy 10. 10. godz. 21.30, koszt wycieczki 24 zł. 10 gr.

W koszcie wycieczki zawarta jest opłata za wszelkie imprezy Festiwalu.

Jan Kiepura we Lwowie

Jak się dowiadujemy dzięki staraniom dyr. opery lwowskiej p. Romana Wragi obecny sezon będzie niezwykle bogaty. W najbliższym czasie ma przyjechać do Lwowa Teiko Kiva, a w grudniu Jan Kiepura wystąpi dwukrotnie w Trubadurze i Carmen.

Zdarzenia i wypadki

ŚWIĘTOKRADZTWO W CERKWI POD SANOKIEM

(a) Nieznani sprawcy dostali się onegdaj w nocy przez pozbawione szyby okno do cerkwi w Sanoczkach, w powiecie sanockim, i skradli tam ze stolika, postawionego obok wielkiego ołtarza, duży pozłacany kielich mosiężny, wartości 150 zł. Dochodzenia celem wykrycia sprawców pozostały bez wyniku.

POSZUKIWANIA ZA ZŁODZIEJEM — UWIEŃCZONE POMYŚLNYM WYNIKIEM

(a) Funkcjonariusze policyjni czynili od dłuższego czasu poszukiwania za szewcem Michałem Bezpałką, pozostającym pod zarzutem kradzieży. Bezpałko ukrywał się pilnie przed okiem wywiadowcy, wczoraj jednak wpadł w jego ręce i dostał się za kratki.

POMYSŁOWI GOŚCIE RESTURACYJNI

(a) W dniu wczorajszym wieczorem do restauracji Szkowrona przybyli dwaj goście, którzy po dłuższym pobycie, gdy już rachunek osiągnął kwotę 15 zł., poczęli się dyskretnie wycofywać z lokalu. Już byli u drzwi, gdy ten nieoczekiwany odwrót zauważył jeden z kelnerów i ruszył z pościgiem za uchodzącymi gośćmi. Po chwili przytrzymał obu i oddał ich w ręce posterunkowego. W Komisariacie P.P. okazało się, że przystawionymi zostali Marian Baran, urzędnik prywatny (ul. Stawowa 18) i Walerian Gałuszka, pokątny pisarz, policyjnie notowany (ul. Bema 12 a). Obu odstawiono do aresztów policyjnych.

ZAMACH SAMOBÓJCZY ROBOTNIKA

(a) W tartaku Liceum Krzemienieckiego przy ul. Gródeckiej 115 zajęty był robotnik Michał Iwachów, liczący 27 lat. Iwachów od dłuższego czasu zdradzał objawy rozstroju nerwowego na niewiadomym bliżej tle i w dniu wczorajszym po przybyciu do pracy wydalił się zaraz do magazynu, gdzie powiesił się. Po pewnym czasie, gdy zauważono nieobecność Iwachowa podjęto za nim poszukiwania i natrafiono w magazynie na wisielca. Próby wrócenia mu życia nie powiodły się.

POCIĄG POPULARNY DO KATOWIC

Korzystajcie wszyscy z organizowanej przez Ligę Popierania Turystyki taniej dwudniowej wycieczki pociągiem popularnym ze Lwowa do Katowic na międzypaństwowe zawody piłki nożnej Polska—Łotwa, oraz wystawę „Przed Zimą" w Katowicach połączoną z licznymi imprezami rozrywkowymi. Odjazd ze Lwowa w sobotę, 9. bm., o 22.10, zaś z Katowic 11. 10., g. 21.31.

Koszt przejazdu w obie strony wynosi 15 zł. Karty kontrolne na przejazd można nabywać we Lwowie w biurach podróży „Orbis", oraz w Wagons Lits Cook.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „Oskarżona", Grażyna: „Łódź śmierci" i „Małżeństwo z pozoru", Palace: „O czym mówią kobiety".

BRZOZÓW. Goplana: „Hotel Savoy Nr. 217", „Ty, co w Ostrej świecisz Bramie", oraz rewia, Sokół: „Pat i Patachon jako dorożkarze", „Pat i Patachon jako detektywi" oraz rewia.

BUCZACZ. Palace: „Rose Marie" i rewia.

CZORTKÓW. Casino: „Sztandar".

DROHOBYCZ. Wanda: „Anthony Adwers", Sztuka: „Sonata księżycowa".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Poznali się w Paryżu", Palace: „Penny". Sokół: „Znachor".

KOŁOMYJA. Mars: „Pościg za kawalerem", Gwiazda: „Statek niewolników".

LUBLIN. Apollo: „Droga do Rio" i „Barkarolla", Corso: „Ku wolności", Dom żołnierza: „Turniej walk catch as catch can", Gwiazda: „Straszny dwór" i „Nie miała baba kłopotu", Venus: „Na zgliszczach szczęścia" i „Bohater", Rialto: „Hotel Savoy Nr. 217" i „Amfitrion", Stylowy: „Twe usta kłamią".

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Biały Tarzan" i „Królestwo za pocałunek", Sokół: „Legia zatraceńców".

STANISŁAWÓW. Olimpia: „Zielony sygnał", Ton: „Zapomniana symfonia", Urania: „Wielka miłość Beethovena", Warszawa „Penny".

STRYJ. Apollo: „Zabronione szczęście", Edison: „Bohaterowie morza", Sokół: „Dyplomatyczna żona".

Prosimy P. T. Korespondentów o powiadamianie nas natychmiast o zmianie repertuaru kin.

REPERTUAR TEATRU POKUCKO-PODOLSKIEGO:

7. 10. RAWA RUSKA: wiecz. Serca na wolności.
ZŁOCZÓW: pop. Ponad śnieg. wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.
8. 10. BRODY: wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.
SOKAL: pop. Cudzoziemczyzna. wiecz. Serca na wolności.

Z Sokala

OSOBISTE. Pan Minister Spraw Wewnętrznych zamianował wicestarostę sokalskiego p. mgr. Jana Scherffa starostą pow. w Kolbuszowej. P. staroście Scherffowi towarzyszą na jego nowe kierownicze miejsce służbowe serdeczne życzenia tut. społeczeństwa osiągnięcia jak najlepszych wyników pracy na odcinku urzędowym i pracy społecznej.

CZYTELNIA T. S. L. DOBRACZYN ZDOBYŁA I. NAGRODĘ W KONKURSIE. Zarząd Główny T. S. L. rozpisał konkurs na opis wsi. Do konkursu nadesłano 19 prac. Pierwszą nagrodę otrzymała Czytelnia T. S. L. w Dobraczynie tut. powiatu za najlepiej opracowany opis swej wsi.

POWIATOWE KOŁO WALKI Z GRUŹLICĄ w Sokalu zawarło onegdaj umowę z Ubezp. Społ. we Lwowie, na podstawie której za udzieloną subwencję ze strony U. S. poradnia przeciwgruźlicza i przychodnia przeciwjaglicza będą udzielały świadczeń w zakresie zabiegów i porad lekarskich w gruźlicy płuc oraz lecznictwa jaglicy chorym ubezpieczonym i członkom ich rodzin. Rozszerzenie agend poradni podyktowane było nawiązaniem ściślejszej współpracy i koordynacją pracy Ośrodka Zdrowia z Ubezp. Społ. na terenie powiatu sokalskiego.

POSIEDZENIE ZARZĄDU Z. S. W świetlicy Z. S. odbyło się posiedzenie Zarządu Zw. Strzeleckiego, na którym omówiono program pracy świetlicowej w Oddziałach Z. S.

Z Horodenki

Budowa kościółka w pow. horodeńskim

W Niezwiskach w powiecie horodeńskim mieszkańcy postanowili wybudować kościółek rzymsko-katolicki. Mieszkańcy Niezwisk opodatkowali się na ten cel i gromadzą środki celem najszybszego zrealizowania budowy kościoła. Na czele Komitetu budowy stanęli: p. Romuald Bohosiewicz, ziemianin w Harasymowie i ks. Zygmunt Staniszewski, proboszcz z Woronowa.

Ze Stanisławowa

UTWORZENIE REFERATÓW MELIORACYJNYCH. Z polecenia Ministerstwa Rolnictwa utworzone zostały w Starostwach powiatowych województwa stanisławowskiego referaty melioracyjne.

Starostwo powiatowe w Stanisławowie jest siedzibą referatu melioracyjnego dla powiatów: horodeńskiego, kałuskiego, kołomyjskiego, kosowskiego, nadwórniańskiego, rohatyńskiego, śniatyńskiego, stanisławowskiego i tłumackiego.

Starostwo w Stryju jest siedzibą referatu melioracyjnego dla powiatów: dolińskiego, stryjskiego i żydaczowskiego.

Referent melioracyjny w Starostwie stryjskim objął urzędowanie od 1-go października. Obsada referenta melioracyjnego w Starostwie stanisławowskim nastąpi w czasie późniejszym.

Z Żółkwi

SAMOBÓJSTWO. Pod koła pociągu towarowego, zdążającego ze Lwowa do Rawy Ruskiej rzucił się koło stacji Mierzwica—Kulików jakiś nieznany mężczyzna w wieku około 30 lat. Denat zginął na miejscu. Celem ustalenia tożsamości samobójcy wszczął posterunek P. P. w Kulikowie dochodzenia, które — jak dotychczas — nie dały pozytywnego rezultatu.

POŻAR. W dniu onegdajszym wybuchł w Glińsku — u Antoniego Senyka groźny pożar, który zniszczył stodołę ze zbożem i część domu mieszkalnego. Jak skonstatowano pożar powstał z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Strata wynosi około 400 zł.

Z Radymna

UROCZYSTA AKADEMIA KOŚCIUSZKOWSKA. Pol. Tow. Gimn. „Sokół" dorocznym zwyczajem, urządziło uroczystą akademię kościuszkowską, która przeszła wszelkie oczekiwania, gdyż udział w niej wzięła para znanych w Polsce artystów opery poznańskiej, a mianowicie: p. M. Kisielewska i p. K. Czarnecki, którzy odśpiewali szereg arii i piosenek ludowych. Drugą rewelacją programu był występ słynnej piątki „Sokoła" przemyskiego, której ćwiczenia parterowe wywołały niebywały entuzjazm na widowni. Resztę programu wypełniło rzeczowe i z należytą swadą oratorską wygłoszone przemówienie, recytacja z chórem i orkiestra, ćwiczenia zlotowe druhen oraz wspaniałe tańce narodowe.

Z Nowego Sącza

WŁOŚCIANIE ZIEMI SĄDECKIEJ NA F. O. N. Na zebraniu sołtysów poszczególnych gromad powiatu nowosądeckiego, pod przewodnictwem starosty pow. dr. Macieja Łacha, uchwalono jednogłośnie ofiarować część swoich plonów na F. O. N. (m).

ZAKOPANE PRZED SEZONEM ZIMOWYM. W związku ze zbliżającą się zimą, jak również ze względu na przygotowania do odbyć się mających w roku 1939 w Zakopanem Międzynarodowych zawodów F. J. S., odbył się szereg konferencji przedstawicieli naczelnych władz narciarskich z udziałem przewodniczącego komisji sportowej Grosmana, mjr Lubicz-Nycza, kapitana sportowego P. Z. N. dr. H. Szatkowskiego. Na konferencjach tych ustalono wytyczne prac w sezonie zimowym. (m).

ZEBRANIE RADY REGIONALNEJ ZIEMI SĄDECKIEJ. Pod przewodnictwem starosty pow. dr. Macieja Łacha odbyło się posiedzenie Rady Regionalnej Ziemi Sądeckiej, na którym postanowiono wzmożyć aktywność propagandy czytelnictwa w powiecie nowosądeckim. (m).



CZWARTEK, DNIA 7 PAŹDZIERNIKA

Godz. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.20 Gimnastyka. — 6.40 Muzyka z płyt. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka z płyt. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.15 (Lw.) Poranek muzyczny dla szkół powszechnych w opracow. Czesława Kozietulskiego — na wszystkie Rozgł. P. R. — 11.40 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa, o 12.20: Dziennik południowy. — 13.45 Komunikat z Lwowskiej Izby Rolniczej. — 13.50 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. — 14.55 Giełda Lwowska. — 15.00 (Lw.) Odcinek gawędy regionalnej: „Olbrachtowi rycerze" Zygmunta Kaczkowskiego. Czyta Tad. Sobolewski. — 15.25 (Lw.) Wiadomości bieżące z miasta i prowincji. — 15.30 Wiadomości gospodarcze. — 15.45 „Wędrówki muzyczne". — 16.15 Koncert orkiestry mandolinistów. — 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Koncert solistów z Warsz. — 17.50 Poradnik sportowy. — 18.00 Wiadomości sportowe. — 18.10 (Lw.) „Przemyśl wczoraj, dziś i jutro" — pogadanka — wygłosi Wład. Rut. — 18.20 (Lw.) „Tańce" — Koncert w wykonaniu Ireny Lipczyńskiej i Mariana Altenberga — Fortepian na 4 ręce. — 18.40 (Lw.) Program muzyczny Rozgłośni — omówi Jerzy Kołaczkowski. — 18.50 (Lw). Wiadomości sportowe lokalne — 18.55 (Lw.) Program na jutro. — 19.00 Orygin. Teatr Wyobraźni: Premiera słuchowiska „Chiromantka" Elżbiety Szemplińskiej-Sobolewskiej. — 19.30 (Lw.) Miniatury muzyczne w wyk. Tria Salonowego: Irena Lipczyńska — fortepian, Kazimierz Halpon — skrzypce, Piotr Przenyczka — wiolonczela — na wsz. Rozg. P. R. — 19.50 Pogadanka aktualna. — 20.00 Koncert symfoniczny z okazji Festivalu Sztuki Polskiej. Wyk. Orkiestra symf. pod dyr. Grz. Fitelberga, Wanda Wermińska — śpiew, St. Szpinalski — fortepian. W przerwie o 20.45 Dziennik wieczorny i Pogad. aktualna. — 22.45 Szkic literacki Zygmunta Nowakowskiego. — 22.15 Muzyka taneczna. — 22.50 Dziennik wieczorny — Przegląd prasy i Kom. meteor. — 23.00 (Lw.) „Z albumu speakera".

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.10 Hamburg. „Cyrulik z Bagdadu" — opera Corneliusa.
20.10 Hilversum II. Koncert symfoniczny. Dyr. W. Mengelberg.
20.15 Radio Romania. Koncert symfoniczny.
21.00 Medjolan. „Trubadur" — opera Verdiego.
22.00 Londyn Reg. „Księżniczka Flavia" — słuchowisko muz. Romberga.
22.45 Luksemburg. Koncert symfoniczny.

OGŁOSZENIA

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

OD 1-go LISTOPADA
pokój z przedpokojem frontowy, słoneczny, komfort, z meblami lub bez, okolica ogrodu Jezuickiego, tylko dla pana na stanowisku. — Telefonować: 253-68, między 1—4. 7560

TRZYPOKOJOWE
komfortowe, słoneczne mieszkanie, balkon, zremontowane. Oglądać: Senatorska 7 7556

PIĘCIOPOKOJOWE
mieszkanie komfortowe, słoneczne, wysoki parter, Nabielaka, do wynajęcia. Zgłoszenia: tel. 225-27. 7555

CZTEROPOKOJOWE,
pięciopokojowe, frontowe słoneczne, pełnokomfortowe do wynajęcia. Wiśniowieckich 1. 7521

WYNAJMIE
pokój, profesor niemłody, samotny, w inteligentnej, polskiej rodzinie, możliwie na łonie przyrody (ogród, łąka), we Lwowie lub okolicy, ale nie dalej 20 kilometrów od Lwowa. Cena obojętna. Oferty do Dziennika Polskiego, okazicielowi paszportu Nr. 69. 7312

ZYBLIKIEWICZA 4.
Piękne mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, komfort, 94 zł. 50. 7528

TRZY POKOJE,
kuchnia, do wynajęcia, Gródecka 51. 7550

POKÓJ
komfortowy, umeblowany dla osób na stanowisku, do wynajęcia. Listopada 33. 7519

POKÓJ
od gospodarza, śliczny, osobne wejście, ewentualnie meble. Tarnowskiego 54. 7520

NOWY DOM,
dwupokojowe, pełnokomfortowe, słoneczne, do wynajęcia. Tel. 225-77. 7522

MIESZKANIE
sześciopokojowe, pełnokomfortowe, parter — do wynajęcia od 1 listopada, przy ul. Mochnackiego 38. 7530

POKÓJ
naprawdę ładnie, wygodnie umeblowany, nowoczesny komfort. utrzymanie, do wynajęcia. 22-go Stycznia pięć, m. dwa. 753

SŁONECZNY
dwuosobowy pokój, utrzymanie, Ziemnowiczowa — Ponińskiego 23, parter. 7537

PIĘKNE
cztery pokoje, 2 przedpokoje z przyn. pełnokomfortowe, I p., balkon, od 1-go listopada r. b., ul. Głęboka sześć. Oglądać między 11 a 1 i 4—6 popoł. 7538

CZTERY POKOJE,
komfortowe do wynajęcia. Sykstuska 43 A, tel. 211-72. 7542

TRZY POKOJE
nyża, kuchnia, słoneczne, komfortowe, wolne, czynsz 73 zł. Potockiego 110. 7543

ŁYCZAKOWSKA 233.
Pełnokomfortowe mieszkania słoneczne, woda, ogród, wolne: 3 pokoje, kuchnia, hol, taras, 1 pokój, kuchnia, przedpokój. 7544

ROMANOWICZA 22
mieszkanie trzypokojowe, kuchnia, jasne, oglądać 11 do 1, 3—5. 7514

LEONA SAPIEHY
Pokój frontowy, słoneczny, umeblowany, łazienka, telefon, pełne utrzymanie lub bez, wynajmę od październiką. Zgłoszenia na telefon 281-28. 7524

ASNYKA 5.
Mieszkanie pięciopokojowe, komfortowe, słoneczne, system korytarzowy, balkon. 7492

4 POKOJE,
kuchnia, komfort, do wynajęcia, plac Akademicki 3. 7495

SŁONECZNY
balkonowy pokój odnajmę. Łyczaków 34, drzwi nr. 13, od 3—5. 7539

4 POKOJE,
kuchnia, komfort, do wynajęcia, plac Akademicki 3. 7549

POTRZEBNY
pokój z całym utrzymaniem, komfort — okolica ul Akademickiej — śródmieście — zgłoszenia zaraz, na ul. Batorego 6. Rozgłośnia T. Lisiewicz. 7546

POKÓJ
dwuosobowy, frontowy — jasny, umeblowany, osobny wchód, przedpokój — Supińskiego 19, m. osiem. 7529

MIESZKANIE
2 i 3 pokojowe, pełnokomfortowe od listopada, tanio wynajmę. Grochowska 20. 7540

ELEGANCKO
umeblowany pokój, separowany, dla urzędnika ul. Hofmana 7, m. siedem. 7541

TRZY POKOJE,
kuchnia, do wynajęcia, Krótka 11, czynsz 70 zł. 7548

2 POKOJE
i kuchnia, komfortowe, na I. piętrze. Lokal sklepowy na fryzjernię, wędliniarnię i t. p. do wynajęcia w nowym domu, Pochyła 2 (róg Kadeckiej) tel. 214-51. 7513

WOLNE POSADY

ROBOTNIKA
z świadectwami przyjmie „Czystość", Kotlarska 12/I., od 6 wieczorem. 7558

MATRYMONIALNE

PANNA
lat 24, niebiedna, pozna pana na rządowej posadzie, może być wdowiec. Listy Admin. „Blondynka". 7557

SPRZEDAŻ

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

NARZUTY
Obicia meblowe. Najtańszy Skład Freilich. Sykstuska 21.

PARCELA FRONTOWA
górna Potockiego do sprzedania. Wiadomość: właściciel, telefon 256-96, w godzinach popołudniowych. — 7562

MOTOR
100 koni, ssąco-gazowy wszelkie motory i maszyny najtaniej: Katolicka Wystawa Maszyn — Sapiehy osiem. 7532

DOM
murowany z powodu wyjazdu sprzedam. Lwów — Lewandówka, — Bartosza Głowackiego 17. 7533

TOREBKI DAMSKIE
teczki, portfele, portmonetki, walizy, nesesery, poleca i naprawia po cenach najniższych
PRACOWNIA RYMARSKO - GALANTERYJNA
N. BARER, Lwów
Sykstuska 2, obok firmy „Salamandra" 1863

KAMIENICĘ
na ukończeniu sprzedam. — Wiadomość: Bema cztery drzwi pięć. 7534

DRZEWKA
I KRZEWY OWOCOWE
sprzedaje Państwowa Szkoła Ogrodnicza. Lwów-Zamarstynów. Cennik na żądanie. 7559

KWIATY TOALETOWE
gotowe, z dostarczonych materiałów. Bielizna jedwabna na raty. Pełczyńska 1, II. p. 7554

LIMUZYNĘ
obszerną „Auburn", stan doskonały, sprzeda Eberman, Lwów, Szymonowiczów 21, tel. 245-07. 7553

FORTEPIAN
krótki, krzyżowy, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Wiadomość: — telefon nr. 279-55. 7536

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

OSOBA
inteligentna, wiek średni, bez pensji, szuka posady do kasy, lub jako gospodyni do samotnych osób. Listy Adm. „Zofia". 7490

LOKALE PRZEMYSŁOWE

SKLEP
z wystawą, do wynajęcia ul. św. Mikołaja 3. 7547

ZGUBIONO

UNIEWAŻNIAM
zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko — Wasyl Serotiak, Lwów ul. Piastów 6. 7527

KUPNO

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KUPIĘ
realność, najchętniej obciążoną. Warunek solidna budowa, dobre położenie i rentowność. Zgłoszenia do Administracji pod „Lokata". 752

NAUKA

ANGIELSKIEGO
zbiorowo, indywidualnie, — konwersacja. Kopernika 9, m. 12, (II. schody, za kasą kina), godz. 11—12, 14—16. 7561

UKOŃCZONA
konserwatorzystka udziela lekcji gry fortepianu po domach. — Głęboka 21, m. 14, ofic. 7552

RÓŻNE

ZAWIADOMIENIE
Podaje się do wiadomości, że w lokalu firmy Bogdan Bohosiewicz, Lwów, Legionów 3 (obok kina „Palace") w dniach od 1-go do 15-go października b. r. w godzinach od 10 do 3-ciej, odbywać się będą bezpłatne porady kosmetyczne w zakresie indywidualnej pielęgnacji cery. Kosmetyczka udzielająca porad, wydelegowana została z ramienia firmy „Deva" w Warszawie. 7485

STARĄ GARDEROBĘ
męską — zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie. Telefon 270-25. 7519

BEZPŁATNIE
udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość". Kotlarska 12/I. 616

Obwieszczenie o licytacji

5. Urząd Skarbowy we Lwowie podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 13 października 1937 o godz. 11-ej w lokalu Krausa Jakuba i Amalii, przy ul. Bernsteina 20 i Rappaporta 1, odbędzie się licytacja urządzenia domowego, oszacowanego na kwotę 4.550 zł.

O ile licytacja nie dojdzie do skutku, następna odbędzie się 22/X. b. r. w składnicy Urzędu Skarbowego przy pl. Bandurskiego 1, o godzinie 9-ej.

2680 **Naczelnik Urzędu**

Urząd Wojewódzki Lwowski L. OA. 5/125/5/1937

Ogłoszenie

Jakub Koppel (2 im.) Chajes, syn Małki, urodzony 12-go czerwca 1881 we Lwowie, kupiec w Berlinie, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego CHAJES na nazwisko LANDES.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/X. 1919 r. Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 478, wolno z ważnych powodów zgłosić przeciw jej uwzględnieniu sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim".

We Lwowie, dnia 2 października 1937

Mgr S. Kuliczkowski
Kierownik Oddziału

2681

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05, handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, maksym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego. Lwów. ul. Zimorowicza 15.